

## Przyczynek do analizy sprzeczności współczesnych Chin

### Charakter współczesnej epoki

**C**harakter współczesnej epoki określa globalizacja procesów ekonomiczno-finansowych, kulturowych, społeczno-politycznych i wojskowo-militarnych, które narzucane są światu przez państwa imperialistyczne, w szczególności Stany Zjednoczone Ameryki Północnej. Pod koniec XX wieku upadł Związek Radziecki i wspólnota państw socjalistycznych. Niekwestionowanym hegemonem świata ogłosiły się USA. Jednocześnie w ostatnich latach zaostrzyły się sprzeczności gospodarcze i finansowe, które doprowadziły do głębokiego kryzysu gospodarczego między różnymi państwami, korporacjami, a także między pracą a kapitałem. Wielkim wyzwaniem dla amerykańskiej potęgi jest ponownie świat wielobiegunowy i nowy model socjalizmu rynkowego, wdrażany w praktyce ustrojowej Chińskiej Republiki Ludowej. Znow na arenę dziejową wraca kwestia postępu społecznego, okiełznania sił wojny i walki o utrzymanie pokoju. W obecnej epoce podstawowym pytaniem jest, czy świat w XXI wieku będzie należał do kapitalizmu, czy socjalizmu. Po objęciu prezydentury (władzy wykonawczej) w USA przez Donalda Trumpa sytuacja jeszcze bardziej komplikuje się.

Obecna, druga dekada XXI stulecia jest pełna sprzeczności gospodarczych, społeczno-politycznych i międzynarodowych, które w wielu miejscach świata rozwijają się w otwarte konflikty wojenne. Ostatnio nasila się wojna w Syrii, w której już zginęło ok. 300 tys. ludzi, niszczone są całe miasta i prowincje, z terenów objętych wojną uciekły miliony ludności cywilnej. Wojna w Syrii jest logiczną kontynuacją wcześniejszych wojen w Iraku, Afganistanie, Libii i wielu innych rejonach Bliskiego Wschodu, a także Północnej Afryki. Od lat toczy się walka o wpływy geostrategiczne w tym

newralgicznym rejonie świata, o ich bogactwa i zasoby naturalne, w szczególności ropę naftową. Główne cechy współczesnej epoki określa globalny kapitalizm na czele z państwami imperialistycznymi, którym przewodzą i z którymi rywalizują Stany Zjednoczone Ameryki<sup>1</sup>.

Podstawową przyczyną tych konfliktów są dążenia globalnego kapitalizmu, a przede wszystkim USA, Izraela i państw NATO do narzucenia ludom imperialistycznego panowania, będącego nową formą neokolonialnej dominacji i hegemonii. Imperializm amerykański poczuł się w „siodle” po upadku Związku Radzieckiego i europejskich państw socjalistycznych w latach 1989–1991, co przyczyniło się do umocnienia pozycji USA jako supermocarstwa i ustanowienia tzw. nowego światowego porządku (New World Order). Ta sytuacja geopolityczna trwała do wielkiego kryzysu finansowo-gospodarczego, który zapoczątkowany został krachem wielkich amerykańskich banków Lehman Brothers w 2008 r., faktycznie trwa dalej i wstrząsnął gospodarką oraz finansami świata. W ciągu owych 17 lat (1991–2007) Stany Zjednoczone wzmocniły swą pozycję światowego hegemonia we wszystkich sferach, głównie jednak na płaszczyźnie polityczno-wojskowej, czego dobitnym wyrazem było faktyczne przekształcenie NATO z Paktu Północnoatlantyckiego w pakt ogólnosiwiatowy i uzurpowanie sobie przez USA „prawa” do prewencyjnego uderzenia wojskowego w każdym rejonie świata, gdzie USA uznają, że zagrożone są ich interesy (doktryna G.W. Busha). Jednocześnie Stany Zjednoczone popadły w głębokie zadłużenie, sięgające 20 bln dol. i przewyższające ich PKB<sup>2</sup>.

W tym samym czasie rozwijał i umacniał się drugi biegun światowego kapitalizmu – Unia Europejska, nastawiona bardziej socjalnie w stosunku do własnego świata pracy, a jednocześnie o słabszych aspiracjach imperialistycznych, uznająca hegemoniczną rolę USA, ale pod pewnymi, narastają-

---

<sup>1</sup> Zagadnienie imperializmu jako odrębnego stadium kapitalizmu wyjaśniał W.I. Lenin w pracy *Imperializm jako najwyższe stadium kapitalizmu*, [w:] idem, *Dzieła*, t. 22, Warszawa 1950, w szczególności s. 303, a także s. 325 i n. Jego analiza odnosiła się do kapitalizmu przełomu XIX i XX wieku, natomiast główne zasady, cele i interesy w światowej polityce i w polityce zagranicznej Chin w obecnej epoce określił minister spraw zagranicznych ChRL na 4. Sesji 12. Ogólnochińskiego Kongresu Przedstawicieli Ludowych 8.03.2016 r. Więcej na ten temat zob. *FM on China and the World*, „Beijing Review”, 17.03.2016, nr 11, s. 20–23.

<sup>2</sup> M. Collon, *Monopoly. L'OTAN à la conquête du monde*, EPO, Bruxelles, w szczególności s. 89 i n. (*Une armée au service de la globalisation*), s. 90. Zob. też interesujące studium A. Wajdy, *Globalizacja. Społeczeństwo i jego rozwój*, Warszawa 2011, w szczególności s. 249 i n.

cymi warunkami i poszukująca nowych rozwiązań geopolitycznych, gospodarczych oraz międzynarodowych z pozycji integrującej się Europę.

Na odrębną uwagę zasługują Rosja i Chiny. Rosja po upadku Związku Radzieckiego w 1991 r. i oderwaniu się dawnych republik związkowych znalazła się pod rządami kliki Jelcyna, będącej modelowym przykładem odrodzonej rosyjskiej burżuazji kompradorskiej, która w imię antykomunizmu, antysowietyzmu i liberalizmu stała się wasalnym państwem USA, za co „w nagrodę” przyjęta została do Grupy G7, dającej złudzenie współrzędzenia światem. Gospodarka Rosji znalazła się w głębokim kryzysie, upadły liczne gałęzie przemysłowe, rolnictwo, zerwane zostały więzi kooperacyjne między Rosją a dawnymi gospodarkami republikańskimi. W rezultacie pojawiło się wielkie bezrobocie i inne patologie. Nastąpiła masowa grabież majątku narodowego przez „nowych Ruskich” – oligarchów, którzy na masową skalę wywozili kapitał za granicę. Pogłębiały się sprzeczności klasowe między wąską grupą nowej burżuazji a światem pracy, w szczególności degradowaną ekonomicznie, socjalnie i politycznie klasą robotniczą i kołchozowym chłopstwem. Rosja traciła pozycję mocarstwową w stosunkach międzynarodowych, groziła jej również destrukcja wewnętrzna. Te zagrożenia dotarły do świadomości narodowo zorientowanej części rosyjskiej burżuazji. Sądziła ona, że kontynuacja polityki Jelcyna doprowadzi nie tylko do upadku Rosji jako państwa, ale także jako narodu, i odsunęła Jelcyna oraz jego kamarylę od władzy (1999 r.). Był to swoisty „pałacowy przewrót”, przeprowadzony przez siły policyjno-wojskowe, który oznaczał zwycięstwo rosyjskiej burżuazji narodowej, głównie wielkich oligarchów, którzy utrzymanie wzrostu swych bogactw realizowali w warunkach odbudowy narodowej potęgi Rosji. Na czoło tej grupy politycznej wysunięty został mało znany podpułkownik KGB Władimir Putin, który z czasem zorganizował silną partię narodowego kapitału Jedna Rosja. Społeczeństwo rosyjskie, mimo dzielących je podziałów, skupiło się wokół tych podmiotów, dążąc do zastopowania destrukcji, odbudowy gospodarki, poprawy życia i wielkomocarstwowej pozycji Rosji na arenie międzynarodowej.

Droga do tych celów była i jest bardzo trudna. Dopiero w 2008 r. Rosji udało się przywrócić poziom PKB *per capita*, który posiadała jeszcze w ramach ZSRR w 1990 r. Rosja w następstwie upadku socjalizmu i ZSRR stra-

ciła 18 lat, cofała się i „dreptała w miejscu”, a jednocześnie w tych latach inne kraje, w szczególności Chiny, posunęły się bardzo daleko naprzód, np. PKB USA wzrósł do 168%, Chin do 568%, Kanady do 153%, Francji do 143%, Niemiec do 131%, Indii do 307%, Meksyku do 178% i Brazylii do 167%<sup>3</sup>.

Jednocześnie w rezultacie rozczłonkowania ZSRR Rosja utraciła liczne dawne rynki, znaczną część bogactw naturalnych i zasobów ludnościowych; osłabione lub przerwane zostały więzi gospodarcze z dawnymi republikami związkowymi, gdzie z reguły instalowały się autorytarne zorientowane (nie tylko antysowiecko, ale także nacjonalistycznie i antyrosyjsko) reżimy, co skutkowało masowym powrotem Rosjan i pogłębiało trudności ludnościowe kraju. Gospodarka Rosji w licznych działach produkcji okazała się mało konkurencyjna w konfrontacji z wytworami korporacji zachodnich. Rosja próbuje odbudować swą dawną pozycję w oparciu o wielkie zasoby surowców naturalnych (ropa, gaz, rzadkie metale itp.) i potencjał militarny, w szczególności broń atomową, oraz pozycję międzynarodową jako stały członek Rady Bezpieczeństwa ONZ. Polityka ta przyniosła częściowo pozytywne rezultaty, a nawet podjęte zostały pewne próby odbudowy dawnej potęgi w postaci Wspólnoty Niepodległych Państw, Związku Europejsko-Azjatyckiego. Napotyka ona jednak duże trudności ze względu na rozbieżności interesów narodowych i międzynarodowych nowych państw i ich rozgrywanie przez imperializm amerykański oraz NATO. Jednocześnie potencjał gospodarczy i ludnościowy Rosji to tylko 50% dawnego potencjału ZSRR. Rosja zepchnięta została pod względem ekonomicznym na pozycję Australii, Korei Płd., Meksyku, o czym świadczą ich PKB w 2015 r.: Rosja: 1324,7 mld, Australia: 1223,9 mld, Korea Płd.: 1376,9 mld, Meksyk: 1144,3 mld dol. USA. PKB Rosji mierzony na głowę ludności wynosił w 2005 r. 9055 dol. i sytuował ją w grupie średnio rozwiniętych państw świata. Podobny PKB *per capita* miały: Meksyk (9009), Turcja (9437), Brazylia (8670), a zbliżony – Chiny (7990 dol. USA)<sup>4</sup>.

<sup>3</sup> Por. Z. Wiktor, M. Rakowski, *Rozwój i prognozy przyszłości Chin w zmieniającym się świecie*, Toruń 2012, s. 21.

<sup>4</sup> Dane podają za: *Cover story. An economic comparison of G20 members*, „Beijing Review”, 25.08.2016, nr 34, s. 16–17, przy czym dane dotyczące Turcji określone zostały jako szacowane („estimated”).

Na odrębną uwagę zasługują tzw. gospodarki wschodzące, które w ostatnich 25 latach odnotowały znacznie wyższe raty rozwojowe (przede wszystkim Chiny, Indie, Brazylia, Afryka Płd.), które z czasem utworzyły Grupę BRICS, dysponującą rozległymi obszarami oraz wielkimi zasobami ludności i bogactw naturalnych. Ogółem państwa te w 2009 r. liczyły ok. 30% powierzchni świata (34 mln km<sup>2</sup>), 2911,1 mln ludzi (ponad 40%), PKB ogółem w mld dol. wynosił 16 898 mld (ok. 20%), a w przeliczeniu na głowę ludności 5805 dol. Przypomnijmy, że w tym czasie USA liczyły 307,2 mln mieszkańców i wytwarzały PKB w wysokości 14 044 mld, a Unia Europejska liczyła 500,4 mln ludzi, przy czym jej PKB wynosił 16 402 mld dol.<sup>5</sup>

W dziedzinie polityczno-wojskowej pewną alternatywą dla hegemonii USA i NATO stał się sojusz Rosji i Chin, a także licznych państw azjatyckich, w postaci Szanghajskiej Organizacji Współpracy, do której początkowo wchodziły, poza Rosją i Chinami, niektóre republiki Azji Centralnej, a obecnie także: Indie, Pakistan, Afganistan, Iran, Mongolia, a nawet Białoruś.

Odrębnym ważnym podmiotem polityczno-gospodarczym pozostaje na Bliskim Wschodzie Japonia (trzecia gospodarka świata), która politycznie i wojskowo znajduje się w strefie wpływów USA, ale coraz bardziej podkreśla swą samodzielność i suwerenność w polityce międzynarodowej, a w stosunkach wewnętrznych konsekwentnie nawiązuje do tradycji konserwatywnych i nacjonalistycznych, a nawet imperialnych.

Świat współcześnie staje się ponownie wielobiegunowy, a tę wielobiegunowość kształtują nie tylko rosnące aspiracje nowych i dawnych mocarstw, ale także słabnąca pozycja gospodarcza i finansowa USA w międzynarodowych stosunkach ekonomicznych. Wśród państw kapitalistycznych w Europie na ważnego konkurenta USA wyrosła Unia Europejska, która nie jest jeszcze jednolitym organizmem gospodarczym, ale w sumie dysponuje większym potencjałem ekonomicznym niż USA (w 2015 r. UE – 19 bln, a USA – 18 bln dol.). Obecnie, po wyjściu Wielkiej Brytanii z UE, PKB UE zmniejszył się o 2,849 mld dol., co osłabia gospodarkę Unii, która jednak nadal ma duże możliwości rozwojowe<sup>6</sup>.

<sup>5</sup> Dane podają za: Z. Wiktor, M. Rakowski, *Rozwój i prognozy...*, op.cit., s. 259, tab. 31 (częściowo uzupełniona).

<sup>6</sup> Dane według: *Cover story...*, op.cit., s. 16.

## Główne sprzeczności w Chinach

Na odrębną uwagę zasługuje Chińska Republika Ludowa, która od prawie 40 lat, od czasu wdrożenia w 1978 r. mechanizmów socjalistycznej gospodarki rynkowej, nieustannie dynamizuje i rozwija swą gospodarkę oraz system społeczno-polityczny. Chiny w tym czasie dziesięciokrotnie zwiększyły PKB, który w 2015 r. osiągnął 10 986,6 mld dol. USA, co sytuuje je na drugim miejscu w świecie (nie uwzględniając UE). Jeśli uwzględnić wartość siły nabywczej juana, wielkość tę należy przemnożyć razy 0,5, a więc przy pewnym uproszczeniu  $11 \times 0,5$  równa się ok. 16,5 bln dol. Chiny tym samym znajdują się w ścisłej czołówce potęg gospodarczych, a juan nie tylko aspiruje do rangi twardych walut świata, ale mieści się w światowym koszyku stabilizacji finansów międzynarodowych. Do tego należy dodać olbrzymie terytorium (ok. 9,6 mln km<sup>2</sup>) i ludność w liczbie 1375 mln, tworzącą liczącą prawie 1 mld ludzi armię pracy<sup>7</sup>.

Sukcesy te nie ustrzegły Chin przed wielkimi sprzecznościami. Mają one charakter społeczno-gospodarczy, polityczny, narodowo-etniczny, klasowo-warstwowy, międzynarodowy, a także różnic między centrum a peryferiami czy między miastem a wsią. Generalnie Komunistyczna Partia Chin, jako wiodąca siła polityczna, od 1949 r. pomyślnie rozwiązywała te sprzeczności, z korzyścią dla chińskiej klasy robotniczej i chińskiego ludu. W latach 1949–1976, za rządów Mao Zedonga i jego ekipy, przeprowadzono rewolucję własnościową w zarządzaniu krajem i jego gospodarką na wzór radziecki, co skutkowało szybkim rozwojem gospodarki i podnosiło poziom życia mas ludowych, pozwalając na rozwiązanie ówczesnych sprzeczności klasowych. Jednocześnie nie uniknięto błędów, woluntaryzmu i konfliktów wewnętrznych. Ich wyrazem były tzw. wielki skok naprzód i rewolucja kulturalna, które zahamowały rozwój kraju, a nawet cofnęły go. Niemniej dochód narodowy w omawianym okresie wzrastał średnio o ok. 6% rocznie, co pozwoliło wielkiemu naro-

---

<sup>7</sup> Więcej na temat potencjału gospodarczego Chin zob. G.W. Kołodko, *Dokąd zmierza świat. Ekonomia polityczna przyszłości*, Warszawa 2013, s. 351 i n.

dowi rozwiązać wielkie problemy społeczne i ekonomiczne oraz zapewnić bezpieczeństwo międzynarodowe<sup>8</sup>.

Po wprowadzeniu „socjalistycznej gospodarki rynkowej” (1978 r.) Chiny otwały się na zewnątrz i zezwoliły na rozwój gospodarki prywatnej, zachowując kontrolę nad strategicznymi gałęziami i bankami, co umożliwiło szybsze tempo rozwoju gospodarczego. W latach 1978–2012 Chiny średnio osiągały dziesięcioprocentowy wzrost PKB (obecnie jest on nieco niższy), napłynął wielki kapitał zagraniczny, powstawały liczne inwestycje w nowoczesnych działach gospodarki, co roku przybywało średnio 10 mln nowoczesnych miejsc pracy, a drugie tyle było modernizowanych. Chiny zmieniły się z kraju rolniczego w przemysłowo-rolniczy z dużym udziałem usług. Obecnie 56% społeczeństwa mieszka w miastach, zlikwidowano analfabetyzm, cała młodzież objęta jest edukacją do poziomu gimnazjum i szkół średnich, co roku w mury szkół wyższych wchodzi 7 mln nowych studentów. Chiny rozwinęły się gospodarczo nie tylko w miastach nadmorskich i centralnych; postęp coraz szerszym frontem wkracza w obszary historycznie zacofane, m.in. takie jak: Mongolia wewnętrzna, Sincjang czy Tybet<sup>9</sup>.

W dalszym ciągu na rozwiązanie czekają liczne problemy i sprzeczności socjalne, w tym mieszkaniowe (szczególnie dotkliwe dla młodzieży), problem ograniczonego bezrobocia (ok. 4,5%), problem ponad 250 mln robotników sezonowych, przekształcenie gospodarki rolnej w wielkoobszarowe gospodarstwa produkcyjne, problem niskiej wydajności pracy i konieczności przejścia do gospodarki zaawansowanej technologicznie i innowacyjnie. Odrodziły się nowe sprzeczności klasowe, będące następstwem powstania silnej gospodarki prywatnej, nowej burżuazji narodowej, licznego drobnomieszczañstwa i tzw. klasy średniej. Na tym tle w Chinach dają o sobie znać sprzeczności klasowe między kapitalistami a klasą robotniczą i chłopską, które jak dotychczas były dość skutecznie rozwiązywane przez system polityczny i nie przybierały antagonistycznego charakteru.

Niemniej różnice te narastają, pogłębiają się i w Chinach walka klasowa odradza się w nowych formach, o czym świadczą ruch dysydenckie, sepa-

<sup>8</sup> S. Łysko, *Gospodarka i polityka gospodarcza Chińskiej Republiki Ludowej*, [w:] *Chińska Republika Ludowa. Ideologia, polityka, gospodarka*, Warszawa 1979, s. 205 i n.

<sup>9</sup> Z. Wiktor, M. Rakowski, *Rozwój i prognozy...*, op.cit. Zob. też J. Fenby, *Chiny. Upadek i narodziny wielkiej potęgi*, Kraków 2002, s. 487.

ratystyczne, strajki, relatywny wyzysk klasy robotniczej i utrzymywanie niskiego poziomu życia ludności wiejskiej. Odrodzona burżuazja chińska chciałyby zdyskontować wysoką pozycję ekonomiczną i stać się także klasą panującą politycznie, ale KPCh się na to nie godzi. Powstały jednak liczne nieoficjalne formy wpływu burżuazji na decyzje polityczne, głównie za sprawą potężnej korupcji<sup>10</sup>.

Dotychczas KPCh stała na stanowisku, że w Chinach sprzeczności klasowe zostały w zasadzie wyeliminowane w następstwie rewolucji socjalistycznej, ale obecnie sytuacja zmieniała się, w związku z tym walka klasowa będzie odradzać się w nowych formach i nasileniu, może ona nawet zaostrić się, niemniej nie stanowi ona, zdaniem kierownictwa, głównej sprzeczności. Główną sprzecznością współczesnych Chin jest w dalszym ciągu sprzeczność między stale rosnącymi materialno-kulturalnymi potrzebami społeczeństwa i ciągle zacofaną produkcją. Jest to logiczna konstatacja sprzeczności charakterystycznych dla okresu przejściowego, który rozumiany jest jako wstępny okres socjalizmu, mający trwać nawet 100 lat, podczas których KPCh oraz lud chiński systematycznie i mozolnie rozwiązują stare, odziedziczone historycznie sprzeczności, będące następstwem budowy podstaw socjalizmu. W programach rozwoju społecznego przybiera to postać budowy średniozamożnego społeczeństwa, a w perspektywie bardziej dojrzałego społeczeństwa socjalistycznego.

Chiny osiągnęły wielkie efekty w modernizacji przemysłu i usług, wdrożyły nowoczesne technologie, rozwijają kraj nie tylko w strefach nadmorskich i centralnych. Potężne inwestycje są udziałem prowincji zachodnich i północnych, dotychczas słabiej się rozwijających. W dalszym ciągu zacofane jest rolnictwo, wieś wymaga wielkich inwestycji. Chiny są potęgą gospodarczą, ale jednocześnie rozwój jest niesymetryczny; także produkcja przemysłowa wymaga dalszych inwestycji technologicznych i zmian ze względu na niską wydajność pracy, która średnio jest 4–5 razy niższa niż w korporacjach amerykańskich czy zachodnioeuropejskich. Niemniej postęp jest olbrzymi; dokumentują to dane PKB *per capita*, który w 2015 r. wynosił 7990 dol., co sytuuje Chiny wśród takich państw, jak: Brazylia

<sup>10</sup> W 2015 r. było w Chinach (według wycień chińskich dysydentów Lu Yuyu i Li Tingyu) 2,7 tys. protestów w całym kraju, dwukrotnie więcej niż w 2014 r. Protestowano przeciwko nie-ludzkim warunkom pracy, głodowym pensjom oraz zwolnieniom z pracy. Więcej na ten temat zob. A. Rostowska, *Reportrzy bez strachu*, „Gazeta Wyborcza”, 10.11.2016, nr 263, s. 18.

(8670), Meksyk (9989), Turcja (9437), Rosja (9055 dol.). Jednocześnie Chiny daleko pozostawiły Indie (1617) i Indonezję (3362 dol.), które w latach 40. ubiegłego wieku startowały do niepodległego bytu z wyższego pułapu gospodarczego. Chiny bez wątpienia zawdzięczają to socjalistycznemu ustrojowi<sup>11</sup>.

Chińska Republika Ludowa po upadku w latach 1989–1991 ZSRR i europejskich państw socjalistycznych znalazła się w trudnej sytuacji gospodarczej i międzynarodowej. Wszystko wskazywało na to, że następnym celem kontrrewolucji będą Chiny, które jednak w czerwcu 1989 r. dały odpór antysocjalistycznej rewolcie na pl. Tiananmen w Pekinie. Uruchomione mechanizmy rynkowe przyczyniły się do ożywienia gospodarczego, napływał obcy kapitał, jednocześnie władze wspierały rozwój inicjatyw i kapitału prywatnego wewnątrz kraju. Szczególnie mocno napłynął on z Hongkongu i Tajwanu, a także z diaspory chińskiej. Skutkowało to m.in. odrodzeniem narodowej burżuazji i licznego drobnomieszczaństwa, zaliczanego obecnie do tzw. klasy średniej, co było powielaniem wzorów amerykańskich, także w stylu życia (*american way of life*). Rodziło to zmiany w stosunkach własnościowych, odtwarzało stare, dotychczas nierozwiązane sprzeczności między pracą a kapitałem, rodziło także i pogłębiało nowe, będące następstwem potężnego rozwoju sił wytwórczych znajdujących się w rękach nowej burżuazji. Jednocześnie sprzeczności te zaostrzały się w konsekwencji niesymetrycznego rozwoju gospodarczego. Kapitał kierował się głównie zyskiem, a więc lokował inwestycje tam, gdzie przynosiły największe profity. Były to tradycyjne, wielkie miasta nadmorskie, dawne strefy specjalne w centrum kraju, tradycyjne bazy kapitalistyczne, np. Mandżuria. Na wsi rozpuszczone zostały spółdzielnie produkcyjne (komuny), a ziemia w postaci 1–1,5 ha działek podzielona na rodziny jako wieloletnia dzierżawa (na 30 lat). W ten sposób zapewniano minimum egzystencji dla setek milionów mieszkańców wsi, którzy w znacznej części zaczęli szukać pracy w miastach i stali się jednym z „kół zamachowych” chińskiej ekonomii.

Komunistyczna Partia Chin, przechodząc na tory socjalistycznej gospodarki rynkowej, nie zamierzała oddać władzy i rezygnować z budowy

<sup>11</sup> Ibidem, s. 16. Więcej na temat przyczyn sukcesów ChRL w budowie socjalizmu zob. Xi Jinping, *How to deepen reform comprehensively*, China 2014, s. 3–217.

socjalizmu, a w dalszej perspektywie – z komunizmu. Oczekiowano na nowe inwestycje i nowe miejsca pracy, znacznie większe wpływy do budżetu i bardziej korzystną alokację środków budżetowych w dotychczas zacofanych prowincjach. Podstawowe, strategiczne gałęzie gospodarcze, także transport, ziemia, zasoby wodne, oświata, środki masowego przekazu pozostały w rękach państwa, system finansowy był podporządkowany Chińskiemu Bankowi Centralnemu, a chińskie instytucje finansowe bezpośrednio i pośrednio kontrolują 95% finansów, w tym także olbrzymi kapitał zagraniczny i kapitał wewnętrzny. Jest to więc sytuacja diametralnie inna niż w Polsce, Rosji czy na Ukrainie, gdzie kapitał zagraniczny stał się głównym podmiotem finansowym. Dla przykładu: ocenia się, że w Polsce od 60 do 80% finansów (banków) jest pod kontrolą banków zagranicznych<sup>12</sup>.

Obecnie w Chinach 60–62% PKB wytwarzane jest w przedsiębiorstwach prywatnych; jeszcze większy jest ten udział w zatrudnieniu i w osiągniętych zyskach. Powstały wielkie fortuny; liczba miliarderów liczących swe bogactwa w dolarach wynosi ponad 370, a milionerów posiadających znacznie powyżej 1200 tys., tzw. klasy średniej, jest około 200–300 mln. Odzwierciedla to idący w siłę biegun wielkiego bogactwa i umacniania się nowej burżuazji, która zapewniła sobie nie tylko silną pozycję w społeczeństwie, ale także konstytucyjną gwarancję nienaruszalności własności. Jednocześnie, mimo postępu społecznego, w dalszym ciągu wielka jest strefa ubóstwa, biedy, a nawet nędzy (nie tylko w zacofanych prowincjach wiejskich), obejmująca około 100 mln ludzi. Obserwacja realiów chińskich przekonuje, że rozwierają się nożyce między wąskim biegunem bogactwa a wielką armią biednych i ubogich Chińczyków. Często można spotkać się z opinią, że w ostatnich latach bogatsi stali się jeszcze bardziej bogaci, a biedni biedniejsi. Zapewne nie takich efektów oczekiwał Deng Xiaoping, który w 1978 r. zachęcał do wdrożenia „socjalistycznej gospodarki rynkowej”.

Zmiany ekonomiczno-społeczne, będące efektem wdrażania gospodarki rynkowej, doprowadziły do powstania swoistej hybrydy ustrojowej.

<sup>12</sup> Główne zasady przejścia KPCh od gospodarki centralnie planowanej do socjalistycznej gospodarki rynkowej sformułował Deng Xiaoping w przemówieniu pt. *Przestrzegać podstawowych zasad*, wygłoszonym na Partyjnym Forum Teoretycznym 30.03.1979 r. Zob. Deng Xiaoping, *Przestrzegać podstawowych zasad*, [w:] idem, *Chińska droga do socjalizmu. Wybór prac z lat 1956–1987*, Warszawa 1988, s. 99 i n.

W ekonomice umocniła się własność prywatna i odrodziła się burżuazja jako klasa społeczna. Jednocześnie burżuazja nie ma możliwości oficjalnego zdyskontowania swej wielkiej przewagi ekonomicznej w sferze politycznej ze względu na oficjalne działania partii burżuazyjnej jako siły opozycyjno-politycznej. Jednak w Chinach nasilają się ruchy opozycyjne, dysydenckie, nawiązujące do zróżnicowanych podtekstów ideowych, np. liberalno-burżuazyjnych w wydaniu Liu Xiaobo, treści religijnych, jakie wygłasza Falun Gong, czy ruchów narodowo-etnicznych i religijnych w Sincjangu i Tybecie, dążących do przewrotu kontrrewolucyjnego lub separatyzmu i wprowadzenia pod hasłem demokratyzacji systemu ustroju kapitalistycznego, który mógłby zastąpić „komunizm”, a właściwie obecny kapitalizm państwowy, „normalnym kapitalizmem”, czyli zrywającym z hegemonią partii komunistycznej i wprowadzającym dyktaturę burżuazji pod hasłami demokracji i liberalizmu, które przy obecnym układzie sił międzynarodowych prowadzić mogą tylko do narzucenia Chinom neokolonialnego panowania USA i innych państw imperialistycznych, a w dalszej kolejności do rozczłonkowania Chin poprzez wykorzystanie ich wewnętrznych podziałów i sprzeczności narodowo-etnicznych<sup>13</sup>.

Oślabienie sił i czynników socjalistycznych w Chinach jest także konsekwencją osłabienia socjalistycznego charakteru Komunistycznej Partii Chin, która musi się liczyć z interesami odrodzonej wielkiej burżuazji – obecnie nieważne, czy jest to burżuazja narodowa, czy kompradorska. Ten podział miał znaczenie w latach 40. ubiegłego wieku w okresie walki o władzę i nacjonalizacji wielkiego przemysłu. Wielka burżuazja kompradorska popierała Czang Kajszecka i Amerykanów, drobna i średnia burżuazja (narodowa) poszła na współpracę z komunistami. W okresie nacjonalizacji przemysłu znaczna część tej burżuazji przejęła funkcje kierownicze, a niektórzy wstąpili do KPCh. Obecnie KPCh z radością wita burżuazję kompradorską z Tajwanu, Hongkongu i Chińczyków zamorskich, ich kapitały, inwestycje (będące głównym składnikiem prywatnego kapitału w Chinach), jak również usilnie popiera własną odrodzoną burżuazję narodo-

<sup>13</sup> Niektóre poruszone kwestie rozwija Y. Leksyutina, *US–China rivalry as a source instability in East Asia in the 21<sup>st</sup> century*, [w:] *Aspects of contemporary Asia. Security and economy*. ed. J. Marszałek-Kawa, Toruń 2015, s. 44 i n. O znaczeniu prowincji Sincjang dla Chin zob. J. Potulski, *Rola i znaczenie prowincji Xinjiang w polityce ChRL*, [w:] *Polityka państw azjatyckich. Wyzwania i dylematy*, red. J. Marszałek-Kawa, K. Helnarska, Toruń 2015, s. 198 i n.

wą. Konkurują, rywalizują one ze sobą, ale także współpracują, podobnie jak z kapitałem japońskim i państwami zachodnimi. Jest to nowa sytuacja, która grozi zepchnięciem KPCh z dotychczasowych pozycji klasowych jako partii proletariackiej i ludu pracującego Chin.

Nieudana próba kontrrewolucji podjęta przez siły antysocjalistyczne w 1989 r. skutkowałą m.in. zmianami na najwyższych stanowiskach w kierownictwie partii i państwa. Wtedy na stanowisko sekretarza generalnego KPCh wybrany został burmistrz Szanghaju Jiang Zemin, który kierował partią przez następnych kilkanaście lat. Nie był on postacią przypadkową, jego kandydaturę poparł ciesząc się w dalszym ciągu wielkim autorytetem Deng Xiaoping. Obaj zwalczali chińskich gorbaczewistów i przyczynili się do odparcia ataku ówczesnej kontrrewolucji. Jiang Zemin, od lat kierujący Szanghajem, zdawał sobie jednak sprawę z siły wielkiego kapitału, którego centrum znajdowało się właśnie w tym nadmorskim mieście. Tu były największe banki, krajowe i zagraniczne, tu była giełda szanghajska – jedno z największych w mieście centrów finansowych Dalekiego Wschodu, prężnie rozwijało się także drobnomieszczactwo. Szanghaj był także starym centrum chińskiego ruchu robotniczego, posiadał najliczniejszą organizację KPCh, ale w ramach nowej polityki ekonomicznej interesy robotników liczyły się coraz mniej. Zapewne przyczyniało się to do spychania KPCh na prawo<sup>14</sup>.

### **Wpływ gospodarki rynkowej na zmiany w KPCh**

Pod kierownictwem Jiang Zemina udało się wprowadzić do statutu KPCh zmiany, które umożliwiały przyjmowanie do partii kapitalistów. Była to zmiana zasady stanowiącej, że partia jest proletariacka i wyraża interesy świata pracy. Opatrzono ją warunkiem uznania statutu KPCh i polityki partii i państwa. Przyczyną zmiany charakteru klasowego KPCh była nie tylko rosnąca siła chińskiej burżuazji, którą KPCh wciągała w swe szeregi, licząc na jej narodową lojalność, ale także jednocześnie zapewnienie jej bardziej skutecznych możliwości realizacji interesów klasowych poprzez tworze-

---

<sup>14</sup> O grożących niebezpieczeństwach tych zmian zob. H. Chołaj, *Powrót olbrzyma w zglobalizowanym świecie*, Warszawa 2011, w szczególności s. 59 i n. Zob. też Xue Maqia, *China's socialist economy (revised edition)*, Beijing 1986, w szczególności rozdz. X: *Class struggle and contradictions among the people*, s. 259 i n.

nie nieformalnych frakcji, przenikanie się czynników burżuazyjnych i biurokratycznych oraz politykę kadrową, zapewniającą większe możliwości realizacji interesów burżuazji. W konsekwencji musiało to paralelnie prowadzić do osłabienia interesów klasy robotniczej oraz innych klas i warstw ludu pracującego. Dobitnie świadczą o tym zmiany w składzie socjalno-klasowym KPCh w ostatnich 30 latach, w którym grupa robotników maleje, choć rośnie ich liczba jako klasy społecznej w następstwie szybkiej industrializacji Chin<sup>15</sup>.

W tej sytuacji powstaje uzasadnione pytanie, czy KPCh jest nadal partią komunistyczną i czy ChRL jest w dalszym ciągu państwem demokracji ludowej. Czy też, podobnie jak w dawnym ZSRR i europejskich krajach demokracji ludowej, mamy do czynienia z postępującym procesem socjaldemokratyzacji KPCh, konsekwentnego przechodzenia Chin na pozycje kapitalistyczne. Kierownictwo partii oficjalnie posługuje się przy tym zsynicyzowaną frazeologią marksistowską, a faktycznie władza należy już do umacniającej się w partii i aparacie państwowym biurokracji, która staje się władzą odrodzonej burżuazji. Ten tok myślenia jest skażony schematyzmem oraz błędem normatywizmu i idealizacji. W KPCh odbywa się ostra walka klasowa i polityczna o dalszy kierunek rozwoju Chin. Zapewne bardzo silną pozycję ma skrzydło prokapitalistyczne, ale siły komunistyczne nie stoją na przegranych pozycjach. Przeszły one do kontrofensywy w czasach sprawowania funkcji sekretarza generalnego KPCh przez Hu Jintao (2002–2012), który dostrzegając grożące KPCh niebezpieczeństwa zabiegał o umocnienie robotniczego charakteru partii, a także bardziej harmonijny rozwój Chin. Główną osią sporu stała się sprzeczność między aparatem państwowym, reprezentowanym przez ówczesnego premiera Wen Jiabao, a partią, w której większość zdobyło skrzydło pod kierunkiem Hu Jintao. Krytyka umacniania prokapitalistycznego kursu Chin znalazła także wyraz w powstaniu frakcji maoistowskiej, lansującej skromny styl życia i krytykującą korupcję, pasożytniczy tryb życia i rosnące rozpasanie odrodzonej burżuazji. Na czele tej frakcji miał stanąć sekretarz organizacji Chongqing, wpływowy członek Biura Politycznego i jeden z konkuren-

---

<sup>15</sup> Pogłębioną krytykę polityki klasowej KPCh przedstawił ostatnio M. Rakowski, *Historia walk o społeczeństwo bezklasowe i jego nieuchronne zwycięstwo w epoce wiedzy*, manuskrypt komputerowy, kwiecień 2016, w szczególności s. 53 i n.

tów do stanowiska Sekretarza Generalnego KPCh. Jak wiadomo, Bo Xilai przegrał tę walkę, został oskarżony o korupcję i skazany na dożywotnie więzienie. Zwycięzcami w tym klasowo-politycznym pojedynku stali się nowy sekretarz generalny Xi Jinping i premier rządu ChRL Li Keqiang. Nie mogło to pozostać bez dalszych zmian KPCh w kierunku oportunistycznym<sup>16</sup>.

Komunistyczna Partia Chin jest wielką partią, liczy prawie 90 mln członków (2015 r.), cieszy się wielkim autorytetem wewnątrz kraju i na arenie międzynarodowej, ale nie bierze udziału w działalności międzynarodowego ruchu robotniczego. Od czasów Mao Zedonga w jej składzie społeczno-klasowym dominuje czynnik chłopski, który w Chinach przez wieki był ostoją zacofania społecznego, kiedyś ciemnoty. Przed rewolucją 90% ludności, czyli chłopci, było analfabetami. Wieś tradycyjnie tkwiła w konserwatyzmie, co przejawiało się w hołdowaniu i kultuwaniu starych obyczajów i półfeudalnych stosunków społeczno-ekonomicznych. Rozdzierana była głębokimi sprzecznościami społeczno-ekonomicznymi między wielkimi masami biedoty, proletariatu wiejskiego, drobnymi rolnikami a chłopami bogatymi i obszarnikami. Jednocześnie była ona nękana licznymi katastrofami naturalnymi, takimi jak powodzie, trzęsienia ziemi, które potęgowały głód, bezdomność czy brak odzieży. Społeczeństwo chińskie od wieków było spajane silną autorytarną władzą państwową, autorytetem gmin wiejskich, a w kategoriach ideowych zasadami i wartościami konfucjanizmu, taoizmu i buddyźmu. Kwestie sprzeczności społeczeństwa chińskiego, szczególnie na wsi, były analizowane m.in. przez Mao Zedonga, który w biedocie, w wiejskim proletariacie i drobnych rolnikach widział rewolucyjną siłę, która pod kierunkiem proletariatu miejskiego może stać się zwycięskim podmiotem rewolucji<sup>17</sup>.

Te cechy musiały budować oblicze ideowo-polityczne i społeczne KPCh, nawet jeśli KPCh rekrutowała swych członków spośród najbardziej

---

<sup>16</sup> O niektórych aspektach rywalizacji i walki politycznej w KPCh w ostatnich latach zob. mój artykuł pt. *Skład społeczno-klasowy KPCh w świetle 18. Kongresu*, „Studia Orientalne” 2014, nr 2 (6), s. 94 i n. Zob. też K. Burski, *Biuro Polityczne KPCh na ciągłym szkoleniu*, „Azja-Pacyfik” 2015, nr 18, s. 280–284.

<sup>17</sup> Por. Mao Tse-Tung, *O klasach społeczeństwa chińskiego (Marzec 1926 roku)*, [w:] idem, *Dzieła wybrane*, t. 1, Warszawa 1953, s. 11 i n. Zob. też Mao Tse-Tung, *Referat o wynikach badań ruchu chłopskiego w prowincji Hunan (Marzec 1927 roku)*, [w:] idem, *Dzieła wybrane*, t. 1, Warszawa 1953, s. 25–72.

zradyzalizowanych mas biedoty wiejskiej i drobnych rolników. Nie można zapominać o wspomnianym konfucjanizmie, kiedyś konsekwentnie zwalczanym przez Mao Zedonga, jako filozofii idealistycznej, dziś chętnie wykorzystywanej przez kierownictwo dla umacniania autorytetu państwa i Komunistycznej Partii Chin.

Wymienione warunki i tendencje wskazują, w jak złożonej sytuacji następowała rewolucja antykolonialna, antykapitalistyczna, narodowa i socjalistyczna w Chinach. Ze względu na odmienność rozwoju cywilizacji chińskiej ta droga rozwojowa była definiowana przez klasyków marksizmu-leninizmu jako azjatycki typ produkcji, różniący się od formacji niewolniczej i feudalnej, wykształconych w warunkach europejskich, co musiało rzutować na istniejące do dziś odrębności w rozwoju kapitalizmu i socjalizmu. Nie bez powodu w europejskim ruchu robotniczym teoretycy marksizmu-leninizmu zastanawiali się nad fenomenem chińskiego rozwoju; dotyczyło to także Indii i innych krajów Dalekiego Wschodu. Kwestia była później dyskutowana nie tylko w kategoriach teoretycznych w Rosji; w szczególności mówiono o możliwości budowy socjalizmu w półfeudalnych republikach Azji Centralnej i Mongolii. Liczni teoretycy i politycy kwestionowali możliwość wprowadzenia socjalizmu w krajach opóźnionych w rozwoju – wskazywano, że najpierw musi tam powstać kapitalizm, jego baza industrialna, nowoczesny proletariats przemysłowy i towarzyszące im instytucje i stosunki demokratyczne. WKP(b) i Kominintern lansowały rozwiązania radzieckie, które przyjmowane były początkowo w Chinach i w innych azjatyckich państwach demokracji ludowej. Kwestia bardziej skomplikowała się wobec rozjęcia się dróg KPCh i KPZR na początku lat 60. ubiegłego wieku, a później wdrożenia w końcu lat 70. tzw. socjalistycznej gospodarki rynkowej. Na początku lat 90. ostatecznie upadł tzw. realny socjalizm w ZSRR i krajach demokracji ludowej w Europie, natomiast chińska wersja „socjalizmu rynkowego” pomyślnie się rozwijała i przyniosła wielkie sukcesy w gospodarce<sup>18</sup>.

Problematyka ta postawiła liczne nowe aspekty dyskusji o narodowych drogach do socjalizmu. Dotychczasowe treści dyskusji i wnioski pozosta-

---

<sup>18</sup> O azjatyckim sposobie produkcji zob. K. Marks, *Kapitał*, t. III, cz. II, Warszawa 1959. Zob. też *Asiatische Produktionsweise*, [w:] *Philosophisches Wörterbuch*, Berlin 1976, s. 130, a w odniesieniu do Indii K. Marks, *Rządy brytyjskie w Indiach*, [w:] K. Marks, F. Engels, *Dzieła*, t. IX, Warszawa 1965, s. 142 i n.

wały pod silnym wpływem doświadczenia radzieckiego, wcześniej także Komuny Paryskiej, ale chińskie doświadczenie zasługuje na wielostronne analizy i budowanie nowych hipotez o możliwościach rewolucji socjalistycznej w krajach rozwijających się, tj. krajach Trzeciego Świata, i światowym procesie rewolucyjnym. Dotychczasowe wyniki tej dyskusji ciągle pozostają pod wpływem tzw. europocentryzmu, a więc uznawania za wzór przemian społeczno-ekonomicznych doświadczeń społeczeństw zachodnioeuropejskich. Tymczasem sytuacja ekonomiczno-społeczna, cywilizacyjno-kulturowa w Chinach, także w Indiach i wielu innych państwach Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej była i jest daleko odmienna i nakazuje większą powściągliwość w formułowaniu uogólnień czy ocen co do dalszego rozwoju tych obszarów. Znane jest powiedzenie klasyków marksizmu-leninizmu, że wszystkie narody dojdą do socjalizmu, ale będą postępować po swej narodowej drodze, zgodnie z ich historycznym doświadczeniem i odpowiednio do poziomu rozwoju.

Chińczycy od czasów Deng Xiaopinga uporządkowali sprawy partii i państwa, nadszarpięte w czasach rewolucji kulturalnej, przywrócili zaufanie mas do kierownictwa, wdrożyli nie tylko mechanizm socjalistycznej gospodarki rynkowej, ale budują także i umacniają demokrację w partii i w państwie. Ich wielką zdobyczą jest zaszczepienie społeczeństwu mechanizmów, instytucji i stosunków demokratycznych, stawiających lud chiński jako suwerena w państwie. W następstwie rewolucji Chiny stały się państwem dyktatury ludu (proletariatu), w którym metody dyktatorskie stosowane były wobec burżuazji i pozostałości feudalizmu, a demokracja w stosunku do ludu<sup>19</sup>.

Kwestia ta uległa dalszemu skomplikowaniu po kilkudziesięciu latach przemian rynkowych, określanych przymiotnikiem „socjalistyczne”. Odrodziła się narodowa burżuazja, która systematycznie umacnia swą pozycję ekonomiczną oraz dąży do zdobycia władzy i obalenia rządów KPCh. W Chinach toczy się walka na śmierć i życie o przyszłość władzy ludowej, partii komunistycznej i socjalistycznego państwa. O tym niebezpieczeństwie mówił sekretarz generalny KPCh Hu Jintao na XVII Zjeździe KPCh

---

<sup>19</sup> Więcej na ten temat por. Ogólny Program KPCh przyjęty na XVII Zjeździe KPCh 21 X 2007 r.; Z. Wiktor, *Chiny na drodze socjalistycznej modernizacji*, Toruń, 2008, s. 506 i n.

w 2007 r.<sup>20</sup> Przywódca chiński określił jako główną sprzeczność społeczeństwa chińskiego „sprzeczność pomiędzy stale rosnącymi materialno-kulturalnymi potrzebami społeczeństwa i zacofaną społeczną produkcją”<sup>21</sup>. Jednocześnie partia utrzymywała, że „walka klasowa będzie w określonych ramach jeszcze długo istnieć, a w pewnych warunkach być może i zaostrzy się, ale przestała już ona być główną sprzecznością”<sup>22</sup>. Wydaje się, że obecnie w Chinach mamy do czynienia z etapem zaostżenia tej walki. Jej wyrazem są nie tylko organizacje kontrrewolucyjne, antysocjalistyczne, dysydenckie, wykorzystujące różnice i stereotypy etniczno-narodowe, które w mniejszym lub większym stopniu są wspomagane finansowo, organizacyjnie i politycznie przez różne ośrodki burżuazyjne na Zachodzie.

Obecnie jednak większym zagrożeniem jest walka klasowa i polityczna, tocząca się także wewnątrz samej KPCh pomiędzy różnymi siłami pro-socjalistycznymi i antysocjalistycznymi, a także między KPCh a innymi, tzw. demokratycznymi partiami i masowymi organizacjami ludzi pracy, np. związkami zawodowymi, Ligą Kobiet Chińskich, Związkiem Młodzieży Komunistycznej. Te sprzeczności o charakterze nieantagonistycznym są stawiane i rozwiązywane na szczeblu centralnym w ramach Centralnej Komisji Konsultacyjnej, także na szczeblach niższych systemu politycznego w ich odpowiednikach prowincjonalnych i lokalnych, będących formami chińskiego Frontu Jedności Narodu. Różnice te pogłębiają się w następstwie wykorzystywania sojusznicznych partii przez nowe grupy kapitałowe jako transmisji, reprezentowania i realizacji ich interesów. Dają o sobie znać także różnice między KPCh a aparatem państwowym, w szczególności między jej Sekretarzem Generalnym a premierem rządu ChRL. Rząd i aparat państwowo-administracyjny są mocno uwikłane w jawne i niejawne interesy wielkich korporacji krajowych i zagranicznych, a urzędnicy są pod stałym naciskiem ich interesów, o czym świadczy potężna korupcja, która w Chinach ze względu na masowość i rozmiary ma także charakter polityczny. Ważną rolę w rozwiązywaniu tej sprzeczności pełnią dyskusje w ramach KC, Biura Politycznego i jego Stałego Komitetu, kwestie korup-

<sup>20</sup> Ibidem, s. 508.

<sup>21</sup> Ibidem.

<sup>22</sup> Więcej na ten temat zob. Deng Xiaoping, *Budować socjalizm o chińskiej specyfice*, [w:] idem, *Chińska droga do socjalizmu. Wybór prac z lat 1956–1987*, Warszawa 1988, s. 284 i n.

cji podejmowane są przez kolejne zjazdy KPCh, a także inne instancje partyjne, ale sprawa ciągle jest aktualna, a nawet się nasila<sup>23</sup>.

Analiza obecnych napięć politycznych w Chinach dowodzi, że są one z jednej strony wynikiem pogorszenia się globalnych warunków w międzynarodowych stosunkach gospodarczych (kryzys finansowo-ekonomiczny) i spadku wzrostu PKB w ostatnich latach, rodzącego różnego rodzaju napięcia w realizacji planów rozwoju w skali ogólnochińskiej, regionalnej i lokalnej. Chińska burżuazja liczyła na większe zyski, a ludzie pracy na podniesienie poziomu życia. Narastają napięcia międzynarodowe, ponownie wzrastają wydatki na zbrojenia, które w 2015 r. przekroczyły 200 mld dol. Państwa imperialistyczne otworzyły nowe konflikty zbrojne w Syrii i na Ukrainie, a także w północnej Afryce. USA dążą do umocnienia pozycji hegemonu przez nowe formy ekspansji w strefie Pacyfiku, czemu służy Układ Wolnego Handlu Pacyfiku (TTP), i w strefie Atlantyku przez Układ TTIP; umacniają i rozszerzają pozycję i rolę Paktu Północnoatlantyckiego, który od czasu prezydentury G.W. Busha stał się paktem światowym i jego siły mogą być także wykorzystane przeciwko Chinom. W związku z tym Chiny muszą znaczną część swego dochodu narodowego przeznaczyć na obronę, co według danych SIPRI w Sztokholmie sytuuje je na drugim miejscu po USA<sup>24</sup>.

### **Główne zagrożenia dla Chin i możliwości zapobieżenia im**

Obecnie w USA umacniają się siły imperialistyczne, prowokacyjne i konfrontacyjne, o czym świadczy ostatnia kampania prezydencka, w szczególności wystąpienia kandydata z partii republikańskiej Donalda Trumpa, nowego „jastrzębia”, którego program zakłada powrót USA do roli niekwestionowanego hegemonu świata. Kapitał amerykański jest świadomy swej słabnącej pozycji, w związku z czym dąży do wykorzystania swej przewagi militarnej

<sup>23</sup> O sprzecznościach społeczno-politycznych współczesnych Chin zob. obszerną pracę doktorską W. Wiejackiego, napisaną w Instytucie Politologii Uniwersytetu Wrocławskiego w 2016 r, w szczególności rozdz. III: *Rola systemu politycznego w rozwiązywaniu sprzeczności w Chińskiej Republice Ludowej*, s. 79–131.

<sup>24</sup> SIPRI: *W 2015 roku na świecie wzrosły wydatki na zbrojenia*, <http://www.bankier.pl/wiadomosc/SIPRI-w-2015-roku-na-swiecie-wzrosly-wydatki-na-zbrojenia-3509937.html> [dostęp: 23.10.2016], przy czym budżet obronny Chin wynosił 215 mld dol. i wzrósł w porównaniu z 2014 r. o 7%.

i finansowej (dominująca pozycja dolara) i chce narzucić swoje panowanie światu, szczególnie Chinom i Rosji. Wspomniano o nowych ogniskach wojny w Syrii i na Ukrainie, ale odnotowujemy także nieustanne prowokacje wojskowe wobec Rosji w Polsce, krajach bałtyckich, Rumunii i na Kaukazie, wzmocnione szczytem NATO w Warszawie w lipcu 2016 r., realizacją tzw. tarczy obronnej w Polsce i Rumunii, amerykańskimi i natowskimi tzw. bazami rotacyjnymi w krajach bałtyckich i w Polsce itd. Na Dalekim Wschodzie nieustannie zagrożona jest przez amerykański imperializm Koreańska Republika Ludowo-Demokratyczna, nasileniu ulegają zmasowane prowokacje wobec suwerenności Chin na Tajwanie i w basenie Morza Południowochińskiego, nieustannie organizowane są zamachy terrorystyczne w Autonomicznym Regionie Ujgurskim i w Tybecie. Imperializm amerykański nie odstępuje od planów otoczenia, rozbicia i podporządkowania sobie Rosji i Chin oraz wykorzystuje wszelkie dostępne środki.

Analiza strategii i taktyki współczesnego imperializmu, w szczególności amerykańskiego, dowodzi, że czynione są przygotowania do osłabienia i rozbicia Chińskiej Republiki Ludowej. Zapewne ośrodki te mają na uwadze możliwości popierania i wykorzystania sił oraz osobistości kontrrewolucyjnych wewnątrz kraju. W związku z tym KPCh i rząd chiński przygotowują mobilizację swych sił w celu odparcia potencjalnego ataku sił kontrrewolucyjnych i imperialistycznych. O tym, że zagrożenie jest realne, świadczą ostatnie wypowiedzi sekretarza generalnego KPCh i prezydenta ChRL Xi Jinpinga wygłoszone podczas uroczystości 95. rocznicy powstania Komunistycznej Partii Chin, która odbyła się 1 lipca 2016 r. w Pekinie. Mówca wezwał partię do umocnienia swych szeregów i wzmocnienia marksistowskiego charakteru KPCh. Powiedział, że: „Marksizm musi być podstawową zasadą i kierunkowskazem. Inaczej Partia mogłaby stracić swoją duszę i kierunek w konfrontacji z planami rozwoju społeczno-gospodarczego Chin na lata 2016–2020”<sup>25</sup>.

Z wypowiedzi Sekretarza Generalnego wynika, że partia stoi wobec poważnych niebezpieczeństw, grozi jej upadek ideowo-polityczny („duszy”) i że musi ona powrócić do marksizmu, jego podstawowych zasad i programu („kierunkowskazu”). W szczególności odbudowa marksistowskiego

<sup>25</sup> Cytuję za: Yuan Yuan, *From seed to acorn. How the Communist Party of China keep its hold on sustainable growth*, „Beijing Review”, 14.07.2016, nr 28, s. 16.

charakteru partii jest ważna w obliczu wielkich zadań planu pięcioletniego i konieczności przewyciężenia różnych przeciwności czy sprzeczności. Są to gorzkie słowa prawdy o sytuacji ideowo-politycznej KPCh, która bez radykalnej naprawy może nie sprostać wielkim wyzwaniom wewnętrznym i międzynarodowym.

W dalszej części przemówienia Xi Jinping odniósł się do historii partii i Chińskiej Republiki Ludowej: „Jeśli chcesz iść naprzód, nie powinieneś zapominać o poprzedniej drodze. Bez względu jak daleko podróżujemy i co przynosi przyszłość, nie powinniśmy zapominać, co przyniosły nam nasze doświadczenia i co osiągnęliśmy”<sup>26</sup>.

Xi Jinping przypomniał postacię dawnych przywódców, w tym Mao Zedonga, Czou Enlaja, Liu Szaotsi i Deng Xiaopinga. Wcześniej oddał hołd pierwszemu prezydentowi Chin Sun Jatsenowi, który dzięki rewolucji w 1911 r. wyprowadził Chiny ze skostniałego ustroju cesarskiego na drogę niepodległości, demokracji i postępu społecznego. KPCh nawiązuje do tego szczytnego dziedzictwa, które było kontynuowane w nowych warunkach i wzmocnione programem rewolucji socjalistycznej, narodowej i antykapitalistycznej przez powstałą w 1921 r. Komunistyczną Partię Chin, której nowe oblicze klasowo-polityczne ukształtował Mao Zedong i jego towarzysze, a które w końcu lat 70. XX wieku kontynuowali pod hasłem socjalistycznej gospodarki rynkowej i otwarcia na świat Deng Xiaoping i następne generacje chińskich komunistów.

Xi Jinping podkreślił w szczególności trzy wielkie dokonania tych okresów. Były to: niepodległość, zwycięstwo systemu socjalistycznego po rewolucji, a następnie przeprowadzenie „nowej wielkiej rewolucji” jako następstwo reformy i otwarcia, mających na celu zwiększenie narodowej i gospodarczej potęgi Chin. Wszystko to mogło być osiągnięte dzięki teorii i silnemu zaangażowaniu partii. Dlatego też władze stoją na stanowisku, że: „Marksizm jest fundamentalną przewodnią zasadą tak Partii, jak i kraju. Zasady marksistowskie powinny być zaadoptowane do współczesnych realiów Chin, wraz z innowacjami w teorii i praktyce”<sup>27</sup>.

<sup>26</sup> Ibidem, s. 16.

<sup>27</sup> Ibidem, s. 19. Inaczej te problemy przedstawia T. Spanidis, *Die Diskussion um den Klassencharakter der VR China – Ausdruck der weltanschaulichen Krise der kommunistischen Weltbewegung*, „Offensiv – Zeitschrift für Sozialismus und Frieden” 2016, nr 5, s. 24–36, który zdecydowanie neguje socjalistyczny charakter ChRL i komunistyczny KPCh, s. 35.

Analiza tej wypowiedzi, jak również obserwacja realiów chińskich i ich zmian w ostatnich latach dowodzą, że KPCh musi rozwijać marksizm odpowiednio do warunków własnej cywilizacji i kultury, przy wykorzystaniu doświadczenia i dorobku teoretycznego innych państw socjalistycznych oraz ośrodków marksistowskich w innych krajach. Postulat ten jest trudny w realizacji ze względu na upadek państw tzw. realnego socjalizmu w ZSRR i Europie, a także asymetrię doświadczenia KRLD, Wietnamu, Laosu oraz Kuby. Wymienione państwa azjatyckie borykają się z własnymi problemami. KRLD usiłuje kontynuować model silnie scentralizowanej i autarkicznej gospodarki, będącej pewną kontynuacją modelu radziecko-stalinowskiego. Ostrożnie sięga do chińskich wzorów socjalistycznej gospodarki rynkowej. Wietnam i Laos pełnymi garściami czerpią z praktyki chińskiej, ale dzielą je różnice w polityce międzynarodowej, szczególnie Wietnam. Kuba ma jeszcze innym doświadczenia, ostatnio przejęła niektóre rozwiązania gospodarki rynkowej od Chin, co jest pewnym ukłonem w ich stronę.

W tej sytuacji, biorąc pod uwagę potencjał gospodarczy, polityczny, ludnościowy, a także odrębności kulturowo-cywilizacyjne, Chiny są „skazane” (przynajmniej w najbliższych latach) na poszukiwanie i rozwój własnej drogi w budowie podstaw socjalizmu, a ich doświadczenie i osiągnięcia mogą być teoretycznym drogowskazem dla licznych krajów, szczególnie Trzeciego Świata, które dążą do wyzwolenia się spod jarzma wyzysku neokolonialnego i uzyskania pełnej niepodległości. W związku z tym KPCh utworzyła w ramach swych struktur liczne uczelnie marksistowskie, prowadzące wielostronne badania teoretyczne, metodologiczne, historyczne i porównawcze, dostosowujące marksizm do warunków chińskich. Badania w tym kierunku prowadzone są także na licznych uniwersytetach i w szkołach wyższych Chin. Towarzyszy temu także praktyka dydaktyczna: młodzież chińska w szkołach, studenci na uniwersytetach, członkowie partii, w szczególności kadry partyjne, nieustannie uczą się marksizmu w oparciu o analizę historii i współczesnego doświadczenia Chin<sup>28</sup>.

---

<sup>28</sup> Problem ten został szerzej przedstawiony w artykule Z. Wiktora *Strategia rozwoju Chin w programach nauczania i dydaktyki szkół wyższych*, [w:] *Kulturowe i edukacyjne problemy rozwoju współczesnej Azji*, red. J. Marszałek-Kawa, J. Węglowska, E. Kaja-Pilas, Toruń 2013, s. 199 i n.

Dotychczasowe doświadczenia (prawie 40 lat) socjalistycznej gospodarki rynkowej przyniosły różnego rodzaju następstwa ekonomiczno-społeczne. Z jednej strony potężny rozwój gospodarczy, z drugiej odrodzenie narodowej burżuazji i głębokie rozwarstwienie społeczno-klasowe. Zjawiska te trudno jest zakwalifikować jako socjalistyczne, nawet jeśli je definiujemy jako charakterystyczne dla „wstępnego okresu socjalizmu”. Z wypowiedzi Xi Jinpinga wynika, że KPCh dostrzega lukę powstałą między teorią a praktyką, że praktyka zrodziła cały szereg nowych zjawisk i stosunków, które nie przystają do założeń teoretycznych nie tylko klasycznego, europejskiego marksizmu (także w wydaniu ZSRR), ale również w odniesieniu do okresu Mao Zedonga. Powstaje pytanie, czy wszystko to, co w gospodarce, ideologii, polityce społecznej powstało w ciągu ostatnich 40 lat jest socjalizmem, nawet jeśli jest on definiowany przez tzw. chiński marksizm. Wydaje się, że bardziej przydatna dla prawidłowego marksistowskiego określenia obecnej praktyki chińskiej byłaby kategoria „okres przejściowy od kapitalizmu do socjalizmu”, a więc okres, w którym zwycięski proletariat zdobył władzę polityczną, ale w bazie, w szczególności w ekonomice, istnieją i rywalizują różne sektory własnościowe. Nowatorskie dla chińskiego marksizmu jest, że odbywa się to z inicjatywy, za przyzwoleniem i pod kontrolą partii komunistycznej. Pod tym względem marksizm nie ma wielkich doświadczeń, pomijając stosunkowo krótki okres NEP-u w Związku Radzieckim. Próby wprowadzenia pewnych elementów „socjalizmu rynkowego” pod koniec lat 80. zakończyły się natomiast niepowodzeniem i upadkiem realnego socjalizmu.

Xi Jinping próbował wyjaśnić, że wraz z rozwojem ustroju socjalistycznego rodzą się nowe warunki i problemy, w związku z tym „jest potrzeba bardziej odważnego wyjaśnienia i prowadzenia nieprzerwanych badań teoretycznych”<sup>29</sup>. I dalej: „Zmiany w czasie, zakres i głębokość rozwoju Chin są daleko poza wyobrażeniem autorów klasycznego marksizmu”<sup>30</sup>. Komunistyczna Partia Chin osiągnęła wielkie sukcesy nie tylko we wznoszeniu bazy materialnej podstaw socjalizmu, ale także w zakresie „modyfikacji jej teorii i zasad, odpowiednio do jej praktycznego doświadczenia”<sup>31</sup>.

---

<sup>29</sup> Ibidem, s. 19.

<sup>30</sup> Ibidem.

<sup>31</sup> Ibidem. Niektóre z tych kwestii rozwija R. Berthold, *Glückwunsch zum 95. Jahrestag der*

Budowa podstaw socjalizmu w Chinach przebiega w warunkach przewycięzania różnych zagrożeń i niebezpieczeństw, mających źródła wewnętrzne i zewnętrzne. Największym zagrożeniem dla KPCh jest korupcja, która odradza się mimo licznych środków jej zwalczania. Korupcja nie jest tylko zagadnieniem prawa karnego; ma ona – ze względu na rozmiary – charakter polityczny. Odrodzona burżuazja, drobnomieszczaństwo sięgają do aktów korupcyjnych na wszelkich piętrach systemu politycznego i gospodarczego. Partia z pełną konsekwencją zwalcza korupcję, nie bacząc na najwyższe stanowiska we własnych szeregach i w aparacie państwowym. Jednocześnie partia wysoko ocenia działaczy, urzędników, którzy bezinteresownie służą ludowi, partii i państwu<sup>32</sup>.

Ostatnio partia przyjęła i wdrożyła „nową normalną” teorię ekonomiczną i odpowiednio do niej zmieniła tempo rozwoju Chin z dotychczasowego szybkiego na bardziej zrównoważony model. Przyjęte założenia na najbliższą pięcioletkę (2016–2020) zakładają konsekwentną realizację celów określonych jako „chińskie marzenie”. Ważną rolę w tej strategii odgrywa koncepcja Jedwabnego Szlaku („Jeden pas, jeden szlak”), która przyczynia się do ożywienia chińskiej gospodarki i staje się instrumentem świadczenia pomocy dla licznych krajów Azji, Afryki, a także Europy Środkowo-Wschodniej<sup>33</sup>, co rozwijane jest w dalszej części artykułu.

Odnosząc się do polityki międzynarodowej, Xi Jinping podkreślił, że „Chiny będą uczestniczyć w budowaniu systemu globalnego zarządzania, oferując światu wiedzę płynącą z ich doświadczenia. Chiny nie odstąpią od drogi pokojowego rozwoju i polityki otwarcia, kierując się zasadą osiągnięcia wzajemnych korzyści”<sup>34</sup>.

Jednocześnie wskazał na zagrożenia na arenie międzynarodowej, które wyrastają z dążeń współczesnego imperializmu i mogą zagrozić światu. „Pokój znajduje się na granicy radykalnych zmian. Widzimy, jak stopniowo kruszy się Unia Europejska, jak cierpi krach gospodarka USA, wszystko

---

*Gründung der KP Chinas*, „China Heute”, 30.06.2016 oraz „Kommunistische Arbeiterzeitung”, 2016, nr 356, s. 42–45.

<sup>32</sup> Por. Z. Wiktor, *Istota „chińskiego marksizmu” i „socjalizmu z chińską specyfiką”*, „Nowa Krytyka” 2012, nr 29, s. 147–172.

<sup>33</sup> Ibidem, s. 20.

<sup>34</sup> Ibidem.

to zakończy się nowym światowym porządkiem. Tak jak wcześniej nigdy (już) nie będzie, za 10 lat czeka nas nowy światowy porządek, w którym kluczowy okaże się sojusz Chińskiej Republiki Ludowej i Rosji”. I dalej: „Obecnie obserwujemy agresywne działania ze strony USA, tak w stosunku do Rosji, jak i Chin. Uważam, że Rosja i Chiny mogą stworzyć alians, wobec którego NATO będzie bezsilne i to postawi kres imperialistycznym dążeniom Zachodu”. W związku z tym „stworzenie armii, która odpowiada międzynarodowemu statusowi naszego kraju – to zadanie strategiczne. Powinniśmy połączyć rozwój gospodarczy z rozwojem obrony, modernizować armię, aby stała się ona współczesna i standardyzowana... Powinniśmy wszechstronnie wdrażać reformy w sferze wojskowej, ażeby stworzyć armię, która byłaby zdyscyplinowana i mogłaby zwyciężać”<sup>35</sup>.

Wypowiedzi Xi Jinpinga świadczą o tym, że Chiny za wszelką cenę dążą do maksymalnego wykorzystania obecnego pokojowego współistnienia z kapitalizmem wewnętrznym oraz na arenie międzynarodowej, ale jednocześnie nie zapominają o obronie i sojuszach. Obecna pięciolatka zakończy etap przyspieszonej industrializacji, trwającej od prawie 70 lat. Powstały liczne nowe gałęzie przemysłu, w tym także najnowsze pod względem technologicznym. Rozwinęły się usługi, powstały nowe sieci transportu drogowego, kolejowego, lotniczego i wodnego. W 2020 r. w miastach ma mieszkać ok. 60% społeczeństwa. W następnej kolejności na zmiany oczekuje chińska wieś, co – jak można sądzić – będzie udziałem kolejnych pięciolatek. Chiny w rywalizacji z USA wysuwają się na pierwsze miejsce, ale pod względem wydajności pracy i PKB *per capita* są jeszcze daleko za Stanami Zjednoczonymi.

Przypomnijmy, że w 2015 r. PKB USA *per capita* wynosił 55 805 dol.; Chin – 7990, a uwzględniając siłę nabywczą juana – ok. 12 000 dol. Prognostycy chińscy, budując plany długofalowego rozwoju, przewidują, że co 10 lat będzie w Chinach następowało kolejne podwojenie PKB. Oznacza to, że obecne, które ma się zakończyć w 2020 r., przyniesie wzrost PKB do ok. 80 bln juanów, kolejne w latach 2021–2030 przyniesie 160 bln juanów, następne w latach 2031–2040 – 320 bln juanów. Obliczenia te pro-

---

<sup>35</sup> Ostatnie wypowiedzi Xi Jinpinga cytuję za: *Protivoves NATO. Kitaj predloshil Rossyi sozdat wojenno-političeskij sojusz protiv NATO*, „Sjerp i Mołot – Centralnyj Organ Wsjesojuznoj Komunističeskoj Partii Bolševikov” 2016, nr 9 (277), s. 2.

wadzone są w cenach stałych, a także przy stałym kursie dolara do juana, który – jak wskazuje obserwacja rynków finansowych – jest zmienny, ale nie radykalnie. Obecnie według kursu 1 dol. to ok. 6,4 juana. Oznacza to, że w 2020 r. PKB Chin *per capita* będzie wynosił nominalnie 12 500 dol., w 2030 r. – 25 000 dol., w 2040 r. – 50 000 dol. i w 2050 r. – 100 000 dol. Obecnie wartość nabywczą juana jest pół raza większa, a więc wielkości te należy przemnożyć odpowiednio. Czy ta relacja utrzyma się w przyszłości, trudno prognozować. Jednocześnie trudno jest utrzymać tak wysokie tempo rozwoju w warunkach wysoko rozwiniętej gospodarki, ale bez wątplenia rozwój ten postawi gospodarkę Chin na czołowym miejscu nie tylko w kategoriach globalnych, ale także w średnim dochodzie na obywatela.

Prognozy te częściowo są zbieżne z przewidywaniami prognostyków amerykańskich opublikowanymi w „The World Order in 2050, Carnegie Endowment for International Peace”<sup>36</sup>. Zakładały one, że PKB USA w 2010 r. osiągnie 13,5 bln dol. USA, w 2025 r. – 19,48 bln, w 2030 r. – 22,26 bln i w 2050 r. – 38,65 bln dol. Dochód *per capita* miał wynosić odpowiednio: w 2010 r. – 42 372 tys. dol., w 2025 r. – 54 503, w 2030 r. – 59 592 i w 2050 r. – 88 029 dol. Porównując te dane z prognozami chińskimi, możemy stwierdzić, że w ciągu pokolenia Chin wyprowadzą USA nie tylko pod względem globalnego PKB, lecz także dochodu na osobę. Zapewne budzi to głęboki niepokój po stronie wielkiej amerykańskiej finansjery i czołowych amerykańskich polityków, którzy nie wiedzą, jak „dobrac się do chińskiego jeża”.

Kwestia ta jest także żywo dyskutowana w innych rejonach świata, w szczególności w Europie i w Japonii, które z jednej strony chcą robić wielkie interesy z Chinami, a z drugiej są przerażone ich rosnącą – nie tylko w kategoriach gospodarczych – potęgą. Mówią o tym dane statystyczne i prognozy rozwojowe Unii Europejskiej oraz Japonii. W 2010 r. PKB Unii Europejskiej wynosił 14,63 bln dol., w 2025 r. przewiduje się jego wzrost do 19,10 bln dol., w 2030 r. do 20,34 bln, i w 2050 r. do 26,62 bln dol. Dochód *per capita* w UE wynosił w 2010 r. 29 649 dol., ma wynosić w 2025 r. 38 320 dol., w 2030 r. – 40 901 i w 2050 r. – 55 763 dol. Dane te dla Japonii są następujące: 2010 r. – 4,54 bln dol., 2025 r. – 5,56, 2030 r. – 5,79, 2050 r.

---

<sup>36</sup> *The World order in 2050*, Carnegie Endowment for International Peace, luty 2010. Źródło podają za: Z. Brzeziński, *Strategiczna wizja. Ameryka a kryzys globalnej potęgi*, tłum. K. Skonieczny, [b.r.w.], s. 112.

– 6,22 bln dol. Prognozy dochodu *per capita* były następujące: 2010 r. – 35 815, 2025 r. – 47 163, 2030 r. – 50 965 i 2050 r. – 66 361 dol.<sup>37</sup>

Z danych tych wynika, że współczesny świat stoi przez wielkimi zmianami w zakresie stosunków gospodarczych, rosnącą potęgą Chin, a co za tym idzie – także zmianami politycznymi. Można sądzić, że prognozuje to także zmianę stosunków ideowo-politycznych, wiążących się z postawieniem kwestii socjalizmu na nowej podstawie przy uwzględnieniu doświadczenia „chińskiego marksizmu” i „chińskiego socjalizmu”. Ścisły sojusz polityczno-wojskowy oraz współpraca z Rosją i krajami Europy Środkowo-Wschodniej mogą być podstawą odbudowy sił prosocjalistycznych i socjalizmu w tych państwach, co także postawi na nowo kwestię socjalizmu jako zagadnienia polityczno-ustrojowego na świecie.

Dla realizacji tak konsekwentnych i dalekosiężnych planów niezbędne jest silne państwo, zdyscyplinowane i mające pełne zaufanie do kierownictwa społeczeństwo. Musi istnieć silna i ideowa partia komunistyczna.

### **Klasowy charakter KPCh**

Obecnie Komunistyczna Partia Chin liczy ok. 90 mln członków i kandydatów (88 758 tys. w 2015 r.) i jest to największa partia komunistyczna na świecie. Organizacyjnie partia składa się z 700 tys. podstawowych organizacji partyjnych, z czego 571 544 działa na wsi, 94 424 na poziomie wspólnot, 32 341 jako miejskie i gminne organizacje, a 7828 jako dzielnicowe organizacje w dużych miastach. Struktura organizacyjna KPCh dostosowana jest do podziału administracyjnego kraju, w związku z tym istnieje 2784 powiatowych organizacji, 391 organizacji prefekturalnych i 31 organizacji prowincjonalnych i w miastach wydzielonych<sup>38</sup>. W niniejszym zestawieniu brak jest liczby podstawowych organizacji partyjnych w zakładach pracy, choć ten rodzaj organizacji przewiduje statut partii<sup>39</sup>. Wątpliwe jest, żeby organizacje te wliczone zostały do ponad 94 tys. organizacji

<sup>37</sup> Dane podaję za Z. Brzeziński, *Strategiczna wizja...*, op.cit., s. 112 i n.

<sup>38</sup> *From Seed to acorn...*, op.cit., s. 19.

<sup>39</sup> Por. art. 29 Statutu KPCh, który przewiduje, że podstawowe organizacje partyjne są formowane w przedsiębiorstwach, jeśli jest w nich co najmniej trzech pełnych członków partii. Documents of the 17<sup>th</sup> National Congress of the Communist Party of China. Beijing, China 2007, s. 113.

na poziomie wspólnot. Organizacje KPCh są powszechne w państwowych przedsiębiorstwach (SOE), natomiast w przedsiębiorstwach prywatnych napotykać trudności. Dotyczy to także związków zawodowych. W skali centralnej partią kieruje Komitet Centralny (członkowie i zastępcy), Centralna Komisja Dyscypliny Partyjnej, Biuro Polityczne i jego Stały Komitet, Sekretarz Generalny i sekretarze KC KPCh, a także Centralna Komisja Wojskowa. Podstawową zasadą organizacyjną Komunistycznej Partii Chin jest zasada centralizmu demokratycznego<sup>40</sup>.

Klasowo-polityczny charakter partii znajduje wyraz także w jej składzie społeczno-zawodowym, który zmienił się w trakcie prawie stuletniej historii Komunistycznej Partii Chin. Wyróżnić można trzy okresy: okres partii z przewagą robotników, okres partii z przewagą chłopów oraz okres partii ogólnonarodowej (z przewagą czynnika biurokratycznego). W pierwszych latach KPCh, wzorując się na doświadczeniach europejskiego ruchu robotniczego, głównie rosyjskiego, i za radą Międzynarodówki Komunistycznej, opierała się głównie na proletariacie miejskim Szanghaju, Tiancinie, Wuhan, Kantonie, jednocześnie ściśle współpracując z Kuomintangiem w walce o wyzwolenie narodowe. Próby buntów i rewolucji ze względu na słabość proletariatu miejskiego zostały zduszone przez burżuazję chińską i imperialistów. KPCh została rozbita przez wojska Kuomintangu i odeszła od taktyki współdziałania z nim. W 1927 r. Mao Zedong podjął się odbudowy KPCh, stawiając na walkę partyzancką i angażując do niej proletariat wiejski oraz biedne chłopstwo. Jej podstawą organizacyjną stały się rewolucyjne i partyzanckie bazy w Chinach Środkowych (prowincja Jiangxi), gdzie po pewnym czasie udało się wyzwolić znaczne tereny i założyć tam załączki Chińskiej Republiki Radzieckiej. Odrodzenie KPCh i budowanie jej autorytetu pod kierunkiem Mao Zedonga trwało ponad 10 lat i znalazło wyraz także w jej nowym składzie społeczno-zawodowym, podobnie jak w armii ludowo-wyzwoleńczej. Odbywało się to w warunkach nieustannej walki partyzanckiej, organizowania i wychowywania mas chłopskich w duchu rewolucyjnym, a nawet przemieszczania się w ramach Długiego Marszu na bardziej sprzyjające tereny północnych Chin (Jennan). W latach 30. coraz większą

---

<sup>40</sup> Por. art. 10 Statutu KPCh. Documents of the 17<sup>th</sup> National Congress..., op.cit., s. 103.

rolę w taktyce KPCh zaczęła odgrywać walka z imperializmem japońskim. Trwała ona ponad 10 lat i ostatecznie zakończyła się zwycięstwem KPCh, która w drugiej połowie lat 40. ubiegłego wieku wyzwalała nowe prowincje spod władzy Kuomintangu i chińskich militarystów. W 1949 r. prawie całe Chiny znalazły się pod władzą rządu ludowego i Czang Kaiszek wraz z resztkami swej armii i aparatu, korzystając z poparcia USA, musiał się ewakuować na Tajwan. Pierwszego października 1949 r. Mao Zedong proklamował powstanie Chińskiej Republiki Ludowej. KPCh wyrosła na wielką siłę polityczną. Już w 1939 r. liczyła ona 3,5 mln członków, w 1950 r. 4,5 mln, a w 1951 r. 5,8 mln. Z tej ostatniej liczby ponad 50% stowarzyszonych (3 mln) znajdowało się na wsi, 2,7 mln było żołnierzami, członkami tworzącego się aparatu państwowego, gospodarczego lub instytucji oświatowo-kulturalnych. W partii zdecydowanie przeważali chłopcy i wychodźcy ze wsi. Robotnicy stanowili w 1953 r. tylko 6,5% składu członkowskiego KPCh<sup>41</sup>.

Ten ukształtowany w czasach Mao Zedonga skład socjalno-klasowy KPCh był kontynuowany w dalszych dziesiątkach lat, także po śmierci przywódcy we wrześniu 1976 r. Jednocześnie wraz ze zwycięstwem rewolucji, odbudową gospodarki ze zniszczeń wojennych i stabilizacją wojskowo-polityczną, co trwało do 1953 r., ChRL wkroczyła na drogę gospodarki socjalistyczno-planowej, którą znamionowały kolejne plany pięcioletnie i wielkie inwestycje przemysłowe. Przyczyniły się one nie tylko do szybkiej odbudowy starych okręgów przemysłowych; zbudowano także od podstaw tysiące nowych zakładów pracy i nowoczesnych gałęzi przemysłowych, rozbudowano linie kolejowe, mosty, drogi, które przyspieszyły urbanizację kraju i tworzenie się nowej, socjalistycznej klasy robotniczej. Oblicza się, że w czasach kierownictwa Mao Zedonga, mimo błędów i zahamowań „wielkiego skoku” i tzw. rewolucji kulturalnej, Chiny rozwijały się w tempie rocznym ok. 6%, co zmieniło zasadniczo oblicze kraju. Dla przykładu: w 1949 r. przemysł był w powijakach, a robotnicy stanowili tylko 3 mln, natomiast pod koniec lat 70. stanowili już ok. 100 mln członków społeczeństwa. Rzutowało to na wzrost autorytetu i liczby członków KPCh oraz udziału robotników w jej składzie. W 1956 r. partia liczyła 10 734 tys.

<sup>41</sup> *Najnowsza historia Chin 1917–1976*, Warszawa 1976, s. 373. Zob. też Z. Wiktor, *Chiny na drodze...*, op.cit., s. 164.

członków, wśród których było już 1503 tys. robotników (14%). W dalszym ciągu chłopci stanowili większość składu członkowskiego<sup>42</sup>.

Po śmierci Mao Zedonga w 1976 r. i przyjęciu przez KPCh strategii socjalistycznej gospodarki rynkowej (1978 r.) przyspieszeniu uległa industrializacja kraju, która po 40 latach doprowadziła do powstania kolejnych nowoczesnych gałęzi przemysłowych. Co roku przybywało średnio ok. 10 mln nowych miejsc pracy i modernizowano dalsze 10 mln, rósł stopień urbanizacji kraju. Obecnie (2015) 56% ludności mieszka w miastach, a klasa robotnicza liczy ok. 300 mln zatrudnionych, z tego większość w dużych i nowoczesnych zakładach pracy. Drugim wiodącym działem gospodarki stały się usługi. Nastąpiły znaczące zmiany w strukturze klasowej Chin. W 2011 r. partia liczyła ponad 81 mln członków, ale robotników było w niej tylko 7 mln, co stanowiło 8,7%. Ich liczba w latach 2006–2011 zmniejszyła się o prawie 1 mln. Był to dzwonek alarmowy dla ówczesnego kierownictwa KPCh, na czele z sekretarzem generalnym Hu Jintao, które wystąpiło z inicjatywami zahamowania tego trendu. Jak się później okazało, nie przyniosło to oczekiwanej poprawy. Najliczniejszą grupą w partii była klasa chłopska, licząca 24,2 mln członków (30%). Kadry kierownicze i menedżerskie w zakładach pracy liczyły 18,4 mln członków (23%), pracownicy aparatu państwowego i partyjnego 6,8 mln (8,5%). Razem więc biurokracja zakładowa, państwowa i partyjna liczyła 25,2 mln członków, co stanowiło 31,5%. Renciści i emeryci: 14,9 mln (18%), studenci: 2,5 mln (3,1%). Przedstawiciele innych zawodów, grup społecznych stanowili 6,2 mln, czyli 8%<sup>43</sup>.

Prawdopodobnie wychodzący ze wsi stanowili też znaczną część składu aparatu biurokratycznego, rencistów i emerytów, w mniejszym stopniu studentów. Można domniemywać, że ta ostatnia kategoria (inne zawody) to średnia i wielka burżuazja, której KPCh zezwoliła za czasów Jiang Zemina na wstąpienie w jej szeregi. Była to grupa niewiele mniejsza niż robotnicy (7 mln), ale ich wpływ na politykę partii dzięki posiadanemu bogactwu był bez wątpienia znacznie większy i stawiający pod znakiem zapytania deklarowane oficjalnie cele partii komunistycznej, m.in. budowę „socjalizmu o chińskiej specyficie” i „harmonijne społeczeństwo”. Struktura ta jest

<sup>42</sup> Z. Wiktor, *Chiny na drodze...*, op.cit. s. 147.

<sup>43</sup> Z. Wiktor, M. Rakowski, *Rozwój i prognozy...*, op.cit., s. 264.

jeszcze mniej korzystna dla robotników w składzie najwyższych organów KPCh; np. w składzie delegatów na XVIII Kongres KPCh w 2012 r. było ich poniżej 10%, co i tak stanowiło postęp w porównaniu z XVII Zjazdem (ok. 5%). W KC KPCh, w Biurze Politycznym i jego Stałym Komitecie nie ma ani jednego robotnika.

W związku z 95. rocznicą powstania KPCh „Beijing Review” opublikował dane z 2015 r., ilustrujące strukturę klasowo-zawodową partii. Potwierdzają one dotychczasowe trendy. Partia liczyła 88 758 tys. członków, z tego 26 025 tys. to chłopi (30%), obecnie definiowani jako farmerzy, pasterze i rybacy; 12 946 tys. to „zawodowcy” (kadry), a więc menedżerowie, kierownicy w zakładach pracy; 9111 tys. to administracja państwowa; 7487 tys. – kadry partyjne. Razem więc biurokracja zakładowa, państwowa i partyjna liczyła 29 544 tys. (33%) członków, co oznaczało wzrost w porównaniu z poprzednim zjazdem o 4344 tys. i podniesienie udziału tej grupy w strukturze partii o 1,5%<sup>44</sup>.

Kolejne grupy to: renciści i emeryci – 16 591 tys. (18%), studenci – 2034 tys. (2,3%), robotnicy – 7244 tys. (8,2%) i inni, czyli burżuazja – 7330 tys. (8,3%). Oznacza to, że w ostatnich pięciu latach w KPCh zwiększył i umocnił się udział czynnika biurokratycznego, który wynosi ponad 29,5 mln członków, co stanowi 33%. Farmerzy itd. stanowili 30%, zmniejszyła się liczba studentów, a udział rencistów i emerytów pozostał taki sam. Co się tyczy robotników, to w latach 2012–2015 ich udział liczbowo nieznacznie się zwiększył (o 244 tys.), ale relatywnie się zmniejszył o 0,5%. Jednocześnie zwiększył się bezwzględnie udział burżuazji – o 1130 tys. członków. W 2015 r. przedstawiciele burżuazji było w KPCh o ponad 1 mln więcej niż robotników<sup>45</sup>.

Z wyliczeń tych wynika, że uczyniony został dalszy krok na drodze osłabiania robotniczo-proletariackiego charakteru KPCh, a podejmowane za czasów poprzedniego kierownictwa pod kierunkiem Hu Jintao próby zwiększenia udziału robotników nie przyniosły oczekiwanych rezultatów; wręcz przeciwnie, nastąpiło dalsze osłabienie robotniczego charakteru

<sup>44</sup> *From seed to acorn...*, op.cit., s. 19.

<sup>45</sup> Ibidem. Zdaniem J.R. Taylor KPCh funkcjonuje nie tylko jako masowa partia polityczna, ale jako ruch polityczny, częściowo jako instytucja socjalna, think tank, częściowo także jako instrument łagodzący rządzenie. J.R. Taylor, *A Story of Success and Resilience*, „Beijing Review”, 14.07.2016, nr 28, s. 23.

partii. Oznacza to, że w ostatnich latach pod przewodnictwem Xi Jinpinga KPCh przeszła bardziej na prawo i umacnia kurs od dotychczasowego kapitalizmu państwowego ku „normalnemu” kapitalizmowi. Zmiany te można odczytać jako rezerwę i krytykę dotychczasowej polityki KPCh, odwracanie się od niej tyłem i traktowanie KPCh przez robotników nie jako swoją, lecz burżuazyjno-biurokratyczną partię. Jednocześnie kierownictwo partii posługuje się dawnym językiem i oficjalnie propaguje budowę „socjalizmu z chińską specyfiką”, społeczeństwa o „średniozamożnym poziomie rozwoju”, a w perspektywie „bardziej dojrzałego socjalizmu”. Ujawnia się tu głęboka sprzeczność między deklarowanymi oficjalnie celami a praktyką społeczno-polityczną i ekonomiczną. Stawia to pod znakiem zapytania możliwości realizacji przez KPCh celów programowych, wynikających z aksjologii marksistowsko-socjalistycznej<sup>46</sup>.

Innym czynnikiem jest, że społeczeństwo chińskie się starzeje. Co prawda ostatnio zniesiona została zasada jednego dziecka, ale straty powstałe w strukturze wiekowej i płciowej okazują się trudne do odrobienia. Zmiany te wpłynęły także na strukturę wiekową KPCh. Członkowie powyżej 61 i więcej lat stanowią 23 537 tys. (26,5%), a członkowie w wieku 46–60 lat – 24 863 tys. (28%). Razem te dwie kategorie powyżej 45. roku życia stanowili 54,5% partii. Młodzi, a więc osoby poniżej 35. roku życia, stanowią 22 544 tys. (25,4%), a osoby między 36. a 45. rokiem życia – 17 814 tys. (20,01%). W podziale według płci nieznacznie wzrósł udział kobiet: jest ich 22,28 mln (25,1%). Mężczyźni stanowią 74,9%. Pod względem narodowo-etnicznym zdecydowanie dominowali Hanowie (93%); członkowie grup etnicznych stanowią 6,18 mln (7%), co uznać można za umiarkowany sukces chińskiej polityki narodowościowej w sytuacji, gdy mniejszości to ok. 8% obywateli Chin. Pod względem wykształcenia 39,32 mln, czyli 44,3% to członkowie z wyższym wykształceniem, poczynając od koledżów. Oznacza to, że zdecydowana większość ludzi z wyższym wykształceniem znajduje się w KPCh. Polityka rekrutacyjna nowych członków partii w 2015 r. zmierzała do zwiększenia liczby studentów, w dalszym ciągu duży jest udział farmerów, menedżerów, kadr partyjnych i administracyjnych, nato-

<sup>46</sup> W szczególności na uwagę zasługuje opublikowanie w Polsce licznych prac politycznych i teoretycznych Xi Jinpinga wydanych w 2014 r. po angielsku, będących wykładnią chińskiego marksizmu. Xi Jinping, *The Governance of China*, Beijing 2014, s. 6–497.

miast słaby robotników – 136 tys. na 1960 tys. nowo przyjętych (ok. 7%). Jednocześnie znacznie wzrósł udział osób do 35. roku życia (81,8%), kobiet (o 39,6%), grup etnicznych (8,9%) i z wyższym wykształceniem (39,5%)<sup>47</sup>.

Analiza zmian sytuacji społeczno-gospodarczej i politycznej Chin, a w szczególności KPCh pozwala na sformułowanie kilku ważnych uogólnień. W ostatnich latach w Chinach pogorszyła się koniunktura gospodarcza, co w znacznym stopniu jest następstwem kryzysu finansowo-gospodarczego, z jakim zmagają się od 10 lat państwa kapitalistyczne. Chiny zmuszone były do znacznego ograniczenia eksportu, musiały zredukować produkcję stali o 100–150 mln ton i o 500 mln ton wydobyć węgla, znacznie zmniejszono produkcję w licznych gałęziach gospodarczych. Zwiększenie udziału rynku wewnętrznego nie przyniosło oczekiwanych rezultatów. Nastąpił znaczny spadek wzrostu PKB i tendencja ta ma charakter wieloletni.

Jednocześnie w Chinach narastają różne napięcia społeczno-ekonomiczne, będące skutkiem nierozwiązania licznych problemów świata pracy. Pogłębia się rozwarstwienie klasowe i dochodowe, narastają problemy robotników sezonowych (ok. 250 mln), problem mieszkaniowy (szczególnie ważny dla młodego pokolenia). W dalszym ciągu KPCh nie wypracowała programu zmian kwestii rolnej, w tym konieczności wprowadzenia wielkopowierzchniowych i przemysłowych form produkcji rolnej. Narastają także napięcia etniczno-narodowe. Wydaje się jednak, że najważniejszym problemem, przed którym stoją Chiny i KPCh, jest kwestia narastania niebezpieczeństwa kontrrewolucji i zwycięstwa sił antysocjalistycznych, które są realnym zagrożeniem i mogą doprowadzić do upadku ludowych Chin i zwycięstwa sił kapitalistycznych.

Dodatkowym czynnikiem, który komplikuje możliwości rozwiązania sprzeczności wewnętrznych w Chinach, jest zaostrzająca się sytuacja międzynarodowa i konfrontacyjne dążenia imperializmu w polityce zagranicznej. Odpowiedzią Chin jest wzrost ich aktywności, głównie w Azji, umacnianie pozycji BRICS i Szanghajskej Organizacji Współpracy, a tak-

---

<sup>47</sup> *From seed to acorn...*, op.cit., s. 19–20. Obszerną i wnikliwą analizę KPCh jako wiodącego elementu systemu politycznego ChRL oraz etapów jej rozwoju przedstawia S. Piechówka w pracy doktorskiej pt. *Transformacja polityczna Chińskiej Republiki Ludowej na początku XXI wieku*, napisanej w Instytucie Politologii Uniwersytetu Wrocławskiego w 2016 r., w szczególności s. 62 i n.

że budowanie szerokiego frontu państw rozwijających się w ramach ONZ i współpracy regionalnej. W ostatnich latach Chiny umocniły swą pozycję w ramach grupy G20, czego wyrazem był jej szczyt w Hangzhou. W odpowiedzi na imperialistyczną politykę okrażania Chiny zacieśniają współpracę – także wojskową – z Rosją, która jest nie tylko wielkim europejsko-azjatyckim sąsiadem, ale także strategicznym kierunkiem współpracy w ramach rewitalizacji Jedwabnego Szlaku (*One Belt, One Road*). W polityce zagranicznej Chiny kierują się zasadą pokojowego współistnienia i wzajemnych korzyści<sup>48</sup>.

### Abstract

The main thesis of article is the analyse of the Chinese contradictions on the characteristic and changes of contemporary epoch. PR China started at 2016 to 13. 5-year socio-economic plan in new “normal economy”. The Chinese GDP at 2020 should reach 80 bin yuan, it’s about 18,75 bin US dol. counted in purchase power of yuan. The slower economic growth and world financial crisis influenced on the social and political tensions in China and on the international area. Xi Jinping – leader of CPC declared at July 2016 in Beijing: “Marxism should be fundamental principle and guiding sign. Otherwise the Party can lose it soul and direction in the confrontation to the Chinese socio-economic development at 2016–2020.” Its demonstrated his deep anxiety with reference its future. Other questions of article are the influence of the socialist market economy on the socio-class structure of CPC, the changes of the class character of CPC, the main threats for China and perspective its development.

**Keywords:** contemporary epoch, capitalism versus socialism, socialist market economy, 13. 5-year plan, classes in China, class contradictions, international and internal threats, perspective Chinas development

---

<sup>48</sup> Kwestie te były podkreślane przez prezydenta ChRL Xi Jinpinga podczas szczytu G20 w Hangzhou we wrześniu 2016 r. Więcej na temat konieczności przewycięzania kryzysu i rozwoju współpracy międzynarodowej Chin i świata zob. S. Sarkar, *From G20 to the World. Hangzhou Summit pledges to work for all*, „Beijing Review”, 15.09.2016, nr 37, s. 18–21. Zob. też B.M. Galvan, *G20 on trade: „Open Sesame”. World leaders and business people rally against global protectionism*, „Beijing Review”, 15.09.2016, nr 37, s. 12–17; An Gang, *A Venue for Dialogue. China takes G20 Summit as an opportunity to advance bilateral and multilateral diplomacy*, „Beijing Review”, 15.09.2016, nr 37, s. 26–27.

## Абстракт

Основным вопросом статьи является анализ противоречий Китая на фоне характера и изменений современной эпохи. В 2016 году Китай приступил к реализации 13-ого пятилетнего плана (2016–2020), предполагая в рамках «нормальной экономики» замедление темпов роста РКВ (отечественного продукта брутто) к 6,5–7% ежегодно. В 2020 году РКВ Китая должно насчитывать 80 миллиардов юаней (12,5 миллиардов долларов США, а с точки зрения покупательной силы юаня около 18,75 миллиардов долларов). Замедление темпов роста и мировой кризис стали причиной повышения общественных и политических напряжений так внутри страны, как и на международной арене. Си Цзиньпин (Xi Jinping) лидер Коммунистической партии Китая сказал в июле 2016 года в Пекине, что «Марксизм должен быть основным принципом и указателем. Иначе партия могла бы потерять свою душу и направление в столкновении с общественно-экономическим развитием Китая в годы 2016–2020». Это доказывает глубокую заботу лидера партии о её дальнейшей судьбе. Другими проблемами являются: влияние рыночной экономики на классово-профессиональную структуру КПК, изменения классового характера КПК, главные угрозы для Китая и перспективы его дальнейшего развития.

**Ключевые слова:** современная эпоха, капитализм versus социализм, социалистическая рыночная экономика, 13-ый пятилетний план, классы в Китае, классовые противоречия, международные угрозы, перспективы развития Китая

dr hab. Zbigniew Wiktor  
Wydział Nauk Społecznych  
Uczelnia Jana Wyżykowskiego  
ul. Skalników 6, 59–101 Polkowice, Poland  
z.wiktor@gazeta.pl

## Podstawowe źródła i literatura

An Gang, *A Venue for Dialog. China takes G20 Summit as an opportunity to advance bilateral and multilateral diplomacy*, „Beijing Review”, 15.09.2016, nr 37.

- Asiatische Produktionsweise*, [w:] *Philosophisches Wörterbuch*, Berlin 1976.
- Berthold R., *Glueckwunsch zum 95. Jahrestag der Gruendung der KP Chinas*, „China Heute”, 30.06.2016 oraz „Kommunistische Arbeiterzeitung” 2016, nr 356.
- Blessing K., *Die sozialistische Zukunft. Kein Ende der Geschichte! Eine Streitschrift*, Berlin 2014.
- Brzeziński Z., *Strategiczna wizja. Ameryka a kryzys globalnej potęgi*, tłum. K. Skonieczny, [b.r.w.].
- Burski K., *Biuro Polityczne KPCh na ciągłym szkoleniu*, „Azja-Pacyfik”, t. 18. *Cover story. An economic comparison of G20 members*, „Beijing Review”, 25.08.2016, nr 34.
- Collon M., *Monopoly. L'OTAN à la conquete du monde*, EPO, Bruxelles 2000.
- Chołaj H., *Powrót olbrzymia w zglobalizowanym świecie*, Warszawa 2011.
- Deng Xiaoping, *Budować socjalizm o chińskiej specyfice*, [w:] Deng Xiaoping, *Chińska droga do socjalizmu. Wybór prac z lat 1956–1987*, Warszawa 1988.
- Deng Xiaoping, *Przestrzegać podstawowych zasad*, [w:] Deng Xiaoping, *Chińska droga do socjalizmu. Wybór prac z lat 1956–1987*, Warszawa 1988.
- Documents of the 17<sup>th</sup> National Congress of the Communist Party of China, Beijing 2007.
- Fenby J., *Chiny. Upadek i narodziny wielkiej potęgi*, Kraków 2009.
- FM on China and World*, „Beijing Review”, 17.03.2016, nr 11.
- He Jing, Wang Xinling, *Government work report highlights*, „Beijing Review”, 11.03.2016, nr 11.
- Lan Xinzhen, *Prosperous years ahead. China's growth outlook in the coming five years remains bright in spite of the challenges*, „Beijing Review”, 10.03.2016, nr 10.
- Lenin W.I., *Imperializm jako najwyższe stadium kapitalizmu*, [w:] W.I. Lenin, *Dzieła*, t. 22, Warszawa 1950.
- Łysko S., *Gospodarka i polityka gospodarcza Chińskiej Republiki Ludowej*, [w:] *Chińska Republika Ludowa. Ideologia, Polityka, Gospodarka*, Warszawa 1979.

- Kołodko G.W., *Dokąd zmierza świat. Ekonomia polityczna przyszłości*, Warszawa 2013.
- Mao Tse-Tung, *O klasach społeczeństwa chińskiego (Marzec 1926 roku)*, [w:] Mao Tse-Tung, *Dzieła wybrane*, t. 1, Warszawa 1953.
- Mao Tse-Tung, *Referat o wynikach badań ruchu chłopskiego w prowincji Hunan (Marzec 1927 roku)*, [w:] Mao Tse-Tung, *Dzieła wybrane*, t. 1, Warszawa 1953.
- Marks K., *Kapitał*, t. III, cz. II, Warszawa 1959.
- Marks K., *Rządy brytyjskie w Indiach*, [w:] K. Marks, F. Engels, *Dzieła*, t. IX, Warszawa 1965.
- Najnowsza historia Chin 1917–1976*, Warszawa 1976.
- Piechówka S., *Transformacja polityczna Chińskiej Republiki Ludowej na początku XXI wieku*, praca doktorska napisana w Instytucie Politologii Uniwersytetu Wrocławskiego w 2016 r.
- Premier on the economy and foreign affairs*, „Beijing Review”, 24.03.2016, nr 12.
- Priestland D., *Weltgeschichte des Kommunismus. Von der franzoesischen Revolution bis heute*, München 2009.
- Protivovies NATO. Kitaj predloshil Rossyi vojenno-politicheskij sojuz protiv NATO*, „Syerp i Molot – Centyralnyj Organ Vsyesojuznoj Komunisticheskij Partii Bolshevikov”, 2016, nr 9 (277).
- Rakowski M., *Historia walk o społeczeństwo bezklasowe i jego nieuchronne zwycięstwo w epoce wiedzy*, manuskrypt komputerowy, kwiecień 2016.
- Rakowski M., Wiktor Z., *History of struggle for classless society and its perspective (from Marx to near future)*, manuskrypt komputerowy, 2016.
- Samir A., *Zmurszały kapitalizm*, tłum. R. Wojna, Z.M. Kowalewski, Warszawa 2004.
- Sarkar S., *From G20 to the World. Hangzhou Summit pledges to work for all*, „Beijing Review”, 15.09.2016, nr 37.
- SIPRI: W 2015 roku na świecie wzrosły wydatki na zbrojenia*, <http://www.bankier.pl/wiadomosc/SIPRI-w-2015-roku-na-swiecie-wzrosly-wydatki-na-zbrojenia-3509937.html>.
- Spanidis T., *Die Diskussion um den Klassencharakter der VR China – Ausdruck der weltanaschaulichen Krise der kommunistischen Weltbewegung*, „Offensiv – Zeitschrift für Sozialismus und Frieden” 2016, nr 5.
- Stiglitz J.E., *Globalizacja*, tłum. H. Simbierowicz, Warszawa 2007.

- Taylor J.R., *A story of success and resilience*, „Beijing Review”, 14.07.2016, nr 28.
- Wajda A., *Globalizacja. Społeczeństwo i jego rozwój*, Warszawa 2011.
- Wiejacki W., *Sprzeczności społeczno-polityczne współczesnych Chin*, praca doktorska napisana w Instytucie Politologii Uniwersytetu Wrocławskiego w 2016 r.
- Wiktor Z., *Chiny na drodze socjalistycznej modernizacji*, Toruń 2008.
- Wiktor Z., *Istota „chińskiego marksizmu” i „socializmu z chińską specyfiką”*, „Nowa Krytyka” 2012, nr 29.
- Wiktor Z., *Ogólny Program KPCh przyjęty na XVII Zjeździe KPCh 21 X 2007 r.*, [w:] Z. Wiktor, *Chiny na drodze socjalistycznej modernizacji*, Toruń 2008.
- Wiktor Z., *Skład socjalno-klasowy KPCh w świetle 18. Kongresu*, „Studia Orientalne” 2014, nr 2 (6).
- Wiktor Z., *Strategia rozwoju Chin w programach nauczania i dydaktyki szkół wyższych*, [w:] *Kulturowe i edukacyjne problemy rozwoju współczesnej Azji*, red. J. Marszałek-Kawa, J. Węglowska, E. Kaja-Pilas, Toruń 2013.
- Wiktor Z., Rakowski M., *Rozwój i prognozy przyszłości Chin w zmieniającym się świecie*, Toruń 2012.
- Xi Jinping, *How to deepen reform comprehensively*, Beijing 2014.
- Xi Jinping, *The Governance of China*, Beijing 2014.
- Xue Maqia, *China's socialist economy (revised edition)*, Beijing 1986.
- Yuan Yuan, *From seed to acorn. How the Communist Party of China keep its hold on sustainable growth*, „Beijing Review”, 14.07.2016, nr 28.